

# ROTA

Słyszalne na Litwie na falach krótkich

poniedziałek - sobota - od 7<sup>00</sup> do 9<sup>15</sup>,  
niedziela - od 8<sup>00</sup> do 10<sup>00</sup> - 15455 kHz (25 m).  
Codziennie od 17<sup>00</sup> do 24<sup>00</sup> - 7400 kHz (41 m)

## DODATEK HISTORYCZNO-PATRIOTYCZNY DLA POLAKÓW NA LITWIE

18-24 stycznia 2024 r., nr 1291

### Wsparcie informacyjno-dydaktyczne szkół polskich na Litwie w nauczaniu języka polskiego

**Polskie szkoły na Litwie otrzymały nowoczesny sprzęt komputerowy i tablice interaktywne od Fundacji Polonii Świata w ramach projektu „Innowacyjne wsparcie informacyjno-dydaktyczne szkół polskich na Litwie w nauczaniu i promocji języka polskiego”.**

Wspomniany projekt obejmuje 30 placówek oświatowych, dostarczając im 219 zestawów sprzętu komputerowego i 26 tablic interaktywnych o wartości 883 500,00 zł. Nowoczesne technologie zostały zintegrowane z dedykowanym oprogramowaniem, mając poprawić jakość nauczania i zaangażowanie uczniów.

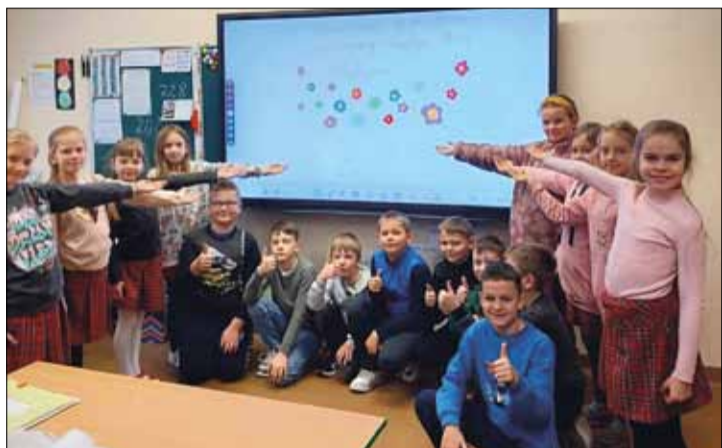
Prezes Fundacji, Jarosław Narzekiewicz, podkreśla, że wsparcie było odpowiedzią na konkretne potrzeby szkół polskich na Litwie.

Sprzęt komputerowy i tablice interaktywne w ramach projektu dotarły już m.in. do Szkoły Podstawowej im. Andrzeja Stelmachowskiego w Starych Trokach, Szkoły Podstawowej im. Mariana Zdziechowskiego w Suderwie, Gimnazjum w Trokach, Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Bezdanach, Gimnazjum im. ks. Józefa Obrembskiego w Mejszagole.

Fundacja Polonii Świata życzy, aby 2024 rok był obfity w inspirujące i efektywne lekcje, uczniowie z zaangażowaniem odkrywali nowe treści oraz we współpracy z kadrą pedagogiczną realizowali swoje idee.

Projekt jest realizowany przez Fundację Polonii Świata przy współpracy ze Stowarzyszeniem Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie „Macierz Szkolna” oraz Związkiem Polaków na Litwie i finansowany ze środków Instytutu Rozwoju Języka Polskiego im. Św. Maksymiliana Marii Kolbego w zakresie Otwartego Konkursu Ofert „Środki na realizację projektów innowacyjnych i cyfrowych z zakresu edukacji, nauki i budowy społeczeństwa informacyjnego, w tym w szczególności w obszarze Programu Gov Tech Polska”.

Inf. Fundacji Polonii Świata



Niebowskazy

#### Postanowienie

*Postanawiam pracować nad tym  
żeby się pozbyć  
byka retoryki  
wazeliny stylizacji  
galanteryjnych pauz  
wypucowanej składni  
lirycznego śmietnika  
żeby zimą przyklęknąć  
i przynieść Ci niewykwalifikowaną ręką  
baranka śniegu.*

Ks. Jan Twardowski

### „Wilenka” wśród laureatów Międzynarodowego Festiwalu Kolęd i Pastoralek im. ks. Kazimierza Szwarlika w Będzinie



FOT. ZESPÓŁ PIĘŚNI I TAŃCA „WILENKA”

**Polski Ludowy Zespół Pieśni i Tańca „Wilenka” zajął II miejsce w kategorii zespoły regionalne i folklorystyczne na XXX Międzynarodowym Festiwalu Kolęd i Pastoralek im. ks. Kazimierza Szwarlika w Będzinie - jednym z największych kolędowych przeglądów w Europie, a zarazem jednym z największych amatorskich festiwali muzycznych w Polsce.**

W XXX edycji festiwalu wystąpiło 135 wykonawców z Polski, Litwy, Ukrainy, Białorusi i Włoch.

„Wilenka” otrzymała nagrodę w wysokości 1,5 tysiąca złotych

Dokończenie na s. 5

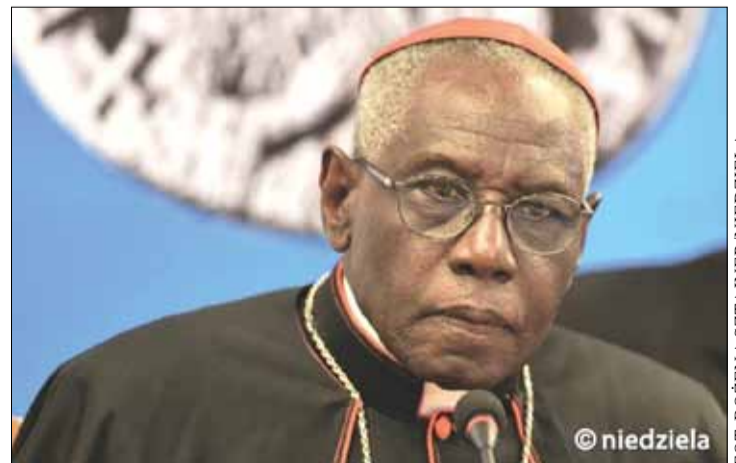
### Ks. kard. R. Sarah o deklaracji „Fiducia supplicans”: nie sprzeciwiamy się papieżowi Franciszkowi, ale herezji, która poważnie podważa Kościół

**Ks. kard. Robert Sarah, były prefekt Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, 6 stycznia podzielił się refleksją nt. deklaracji „Fiducia supplicans”. „Nie sprzeciwiamy się papieżowi Franciszkowi, ale stanowczo i radykalnie sprzeciwiamy się herezji, która poważnie osłabia Kościół, Ciało Chrystusa, ponieważ jest sprzeczna z wiarą katolicką i Tradycją” – zaznaczył duchowny.**

Ks. kard. Robert Sarah we wpisie opublikowanym w mediach społecznościowych podziękował duchownym z całego świata za opór wobec deklaracji „Fiducia supplicans”.

„Chcę podziękować konferencjom episkopatu, które przysłużyły się prawdzie, a zwłaszcza w Kame-

Dokończenie na s. 18



FOT. BOŻENA SZTAJNER/NIEDZIELA

#### Maksyma tygodnia:

*Brak wiary to wada, którą należy ukrywać, jeśli nie można się z nią uporać.*

Jonathan Swift

# Odszedł do Pana Wielki Patriotą Wileńszczyzny Zygmunt Marcinkiewicz

**W sobotę, 13 stycznia, do domu Pana odszedł wieloletni radny rejonu wileńskiego, aktywny działacz Związku Polaków na Litwie i Akcji [Wyborczej Polaków na Litwie Zygmunt Marcinkiewicz.**

Zygmunt Marcinkiewicz pochodził z Miednik, gdzie ukończył szkołę podstawową, wykształcenie średnie zdobył w Rukojniach.

Przez kilka kadencji był radnym samorządu rejonu wileńskiego, aktywnie angażował się w działalność miejscowego koła Związku Polaków na Litwie oraz w życie religijne parafii.

Jako właściciel spółki przewoźniczej „Irzimas” jako pierwszy na Litwie umieścił dwujęzyczne tabliczki z nazwami kursów na swych mikrobusach. Mimo iż urzędnicy z

Litewskiej Państwowej Inspekcji Językowej zażądali by tabliczki usunąć, strasząc restrykcjami i grzywnami, nie ugiął się i tabliczek nie zdjął. Zygmunt Marcinkiewicz płacił regularnie grzywny, a po kilku latach walki i aż sześciu posiedzeniach sąd sprawę umorzył. Wkrótce w Jego ślady poszli także inni przewoźnicy.

W poniedziałek, 15 stycznia, odbyło się w Porudominie ostatnie pożegnanie i uroczystości pogrzebowe Zygmunta Marcinkiewicza. Mszy św. pogrzebowej w porudomińskim kościele pw. Przemienienia Pańskiego przewodniczył ksiądz-dziekan Jerzy Witkowski, proboszcz parafii pod wezwaniem Odnalezienia Krzyża Świętego w Kalwarii Wileńskiej. Nadzwyczaj treściwe i refleksyjne kazanie pogrzebowe wygłosił ksiądz Rajmund Jurotając, który przybył



*Dzięki Zygmuntowi Marcinkiewiczowi języka polskiego w przestrzeni publicznej na Wileńszczyźnie jest więcej*

na pogrzeb z dalekiej Wisaginy.

Wieloletniego radnego i społecznika pożegnali najbliżsi, przyjaciele, znajomi, parafianie. W ostatniej drodze towarzyszyła mu też liczna grupa koleżanek i kolegów z ZPL i AWPL, m. in. poseł do Parlamentu Europejskiego Waldemar Tomaszewski, postłowie na Sejm RL Czesław Olszewski i Jarosław Narkiewicz, kierownictwo Samorządu Rejonu Wileńskiego wielu kadencji: mer Maria Reksć, mer Leokadia Poczykowska, dyrektor

Lucyna Kottowska, wicemer Teresa Dziemieszko, wicemer Lucjana Binkiewicz, radni, starostowie gmin.

Podczas ceremonii pochówku na cmentarzu prezes Związku Polaków na Litwie Waldemar Tomaszewski wygłosił mowę pogrzebową. W ciepłych i serdecznych słowach wspominał śp. Zygmunta Marcinkiewicza, zaznaczając, że był Wielkim Patriotą Wileńszczyzny, prawdziwym bohaterem naszych czasów, swoistym symbolem nieugiętej walki polskiej mniejszości narodowej o

swę prawa. Poprzez swą pracowitość stał się właścicielem poważnej firmy przewoźniczej, jednak swe dochody w wielkim stopniu skierowywał na cele społeczne. Nie zważając na groźby urzędnicze i nawet sądowe używał w swej firmie język polski w napisach informacyjnych, dając innym piękny patriotyczny wzór.

W uroczystościach pogrzebowych śp. Zygmunta Marcinkiewicza uczestniczyło kilkaset osób. Bohater Wileńszczyzny spoczął na cmentarzu w Porudominie...



*Wkrótce w ślady Z. Marcinkiewicza poszli także inni przewoźnicy*

## „Wilenka” wśród laureatów Międzynarodowego Festiwalu Kolęd i Pastoralek im. ks. Kazimierza Szwarlika w Będzinie

Dokończenie ze s. 1 ufundowaną przez Klub Radnych „WSPÓLNIE DLA BĘDZINA” Rady Miejskiej Będzina, a także nagrodę specjalną za wykonanie tradycyjnej polskiej kolędy „Gdy się Chrystus rodzi” – 5 tysięcy złotych ufundowaną przez „Noel Joy Foundation” z USA.

Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

\*\*\*

Polski zespół ludowy pieśni i tańca „Wilenka” - pierwszy polski zespół dziecięco-młodzieżowy, powstał w roku 1972 w ówczesnej Szkole Średniej Nr 19 (obecnie Gimnazjum im. Wł. Syrokomli) w Wilnie. Pomysłodawcą, założycielem, kierownikiem artystycznym i dyrygentem zespołu został Władysław Korcuć. Pierwsze kroki taneczne stawiała Helena Rotkiewicz, tancerka zespołu „Wilia”. Akomponowała przy fortepianie Ludwika Olszewska, kierownikiem kapeli była Zenoida Paszkiewicz. Organizacyjnie dopomogli pedagodzy szkoły Helena Marczyk, Helena Zacharkiewicz,

Janina Butėnienė, Alicja Klimaszewska oraz członkowie komitetu rodzicielskiego: prezes Stanisława Zawadzka, Henryk Sosnowski, Jerzy Surwiło i inni aktywni rodzice zespołaków.

Repertuar Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca „Wilenka” stanowią pieśni i tańce różnych regionów Polski, utwory wileńskie, litewskie, ukraińskie, bałkańskie i wielu innych krajów. Zespół z powodzeniem teatralizuje obrazki folklorystyczne, przedstawiając szerokiej publiczności na Litwie i poza granicami polskie regionalne oraz wileńskie tradycje i obyczaje, fachowo opracowane w obrazkach ludowych.

Zawsze trwała, jak również i trwa owocna współpraca z wielu wybitnymi choreografami, instruktorami zespołów ludowych, kompozytorami i poetami, takimi jak prof. Marian Domański, prof. Przemysław Pałka, Monika Pacek, Avdył Murtez, Jarosław Cechanowicz, Rima Zaleckaite. Wspaniałe, oryginalne

teksty do pieśni „Wilenki” do dnia dzisiejszego stworzyły Panie: Helena Zacharkiewicz, Łucja Mołczanowicz, Janina Kuckienė, znani poeci Wojciech Piotrowicz i Aleksander Śnieżko. Publiczność polubiła „Polonez Powitalny”, który od dnia założenia zespołu jest hymnem. Melodia i pomysł utworu zostały zapożyczony z repertuaru zespołu „Mazowsze” (1970 r. „Koło”), opracowany przez prof. Mariana Domańskiego. Słowa stworzyła polonistka szkoły Helena Zacharkiewicz.

W ciągu 50-ciu lat istnienia i sumiennej pracy przez Zespół przewinęła się niesamowita liczba zespołaków - tancerzy, chórzystów, muzyków. Z pokolenia na pokolenie przekazuje się ta wspaniała tradycja folkloru, miłość do wszystkiego, co jest polskie.

Okazyjne koncerty, projekty, festiwale i konkursy w Wilnie, Litwie, we wszystkich regionach Polski, na Węgrzech, w Norwegii, Chorwacji, we Włoszech, Słowacji, w Niemczech, zdobyte nagrody, zwycię-

stwa, oklaski i brawa - to wszystko, czym „Wilenka” żyła w ciągu tych 50-ciu lat. Nieraz były organizowane ekspedycje w poszukiwaniu folkloru na terenie Wileńszczyzny, czego dowodem zostały dwie nagrane płyty zespołu „Wesoła ta strona” i „Dwa serduszka”. Zespół również wydał trzy teledyski „Polskie kwiaty” 2018, „Orzeł Biały” 2018, „Walc Wileński” 2019. Każdego roku są przedstawiane 3-4 teatralizowane koncerty publiczności wileńskiej, sale podczas koncertów wypełnia bardzo liczna rzesza wiernej publiczności. W roku 2011 zespół „Wilenka” dostał odznakę „Zasłużony dla kultury polskiej”, a w roku 2016 został odznaczony medalem „Meritus Patriae”.

Zespół liczy trzy grupy taneczne i trzy grupy chórne w wieku od 5 do 21 lat. W 2014 roku absolwenci zespołu „Wilenka” nie chcieli się pożegnać z folklorem i stworzyli grupę studencką „Folk Vibes”, gdzie prezentują folklor tradycyjny za pośrednictwem muzyki elektronicznej.

W ciągu wieloletniej historii

„Wilenki” zespołacy mieli szczęście mieć wielu wspaniałych kierowników, pedagogów, choreografów i instruktorów. Na zawsze do historii zespołu są wpisane tak zasłużone osoby jak Władysław Korcuć, Helena Rotkiewicz, Maria Kasperowicz, Franciszek Kowalewski, Zbigniew Makowski, Irena Zacharkiewicz-Brazis, Jolanta Nowicka, Monika Bogdziewicz-Haber, Renata Dunajewska, Teresa Andruszkiewicz.

Od 1996 roku kierowniczką zespołu jest muzyk, nauczycielka ekspert, dyrygentka i chórmistrzyni Janina Łabul. W zespole pracuje polonistka, nauczycielka eksperta, reżyserka zespołu Danuta Korcuć, muzykolog, dyrygentka, kierowniczka artystyczna, Renata Juzokienė, choreografowie Justyna Wasiukiewicz i Wiesław Gajrzewski, kapelmistrzowie - świetny akordeonista Rajmund Buriński i niezwykle utalentowany skrzypek, były zespół „Wilenki”, Mirosław Dmuchowski.

*Inf. Zespół Pieśni i Tańca „Wilenka”*

## 13 stycznia: litewska elita polityczna w piaskownicy



Konserwatyści już przyzwyczaili nas, że święta narodowe wykorzystują dla własnych celów politycznych. Lubią w czasie, gdy obywatele przeżywają podniosłe chwile, jak chociażby 13 stycznia, w Dniu Obrońców Wolności, ustawić się w roli jedynej obrońcy Ojczyzny, która – jak wiadomo – jest w ciągłym niebezpieczeństwie.

I tym razem można powiedzieć, że legendarny Vytautas Landsbergis, przewodniczący Sejmu Restytucyjnego oraz przywódca Sajudisu w owych czasach, nie zawiódł. Niemalże w sposób obrazkowy, jak czyni to od lat, podzielił Litwinów na tych, co są „gynėjai” (w tej roli widzi oczywiście siebie oraz konserwatywny rząd swego wnuczka), oraz tych, którym przypadła rola „grovejū”. Tym razem w roli tych ostatnich profesor obsadził prezydenta Nausėdę, a dokładnie to jego nie wymienionych z nazwiska doradców, jacy – będąc podżegaczami – nakręcają głowę państwa przeciwko rządowi i tym samym osłabiają Litwę w trudnych czasach. Jest to tym bardziej nieczemne, zważywszy że Litwie w tych czasach wypadło bronić nie tylko siebie, ale i całej Europy, grzmiał z mównicy sejmowej historycznej sali wiekowy profesor. „Teraz w jednym miejscu stoją obrońcy, po stronie drugiej zaś – niszczyciele. Podżegacze są niszczycielami, trzeba to powiedzieć wprost. Ci, którzy podżegają prezydenta przeciwko rządowi, są w zasadzie niszczycielami (...)", tak dokładnie powiedział.

Gdy już wiemy, kto jest obrońcą, a kto niszczyciel w wersji Landsbergisa, spróbujmy zweryfikować analizę patriarchy. Pomocny w tym może się okazać pewien nieprzyjemny incydent, jaki się zdarzył przed kilku laty przewodniczącemu sejmowego komitetu spraw zagranicznych z ramienia konserwatystów Žygimantasowi Pavilionysowi. Incydent był przykry dla Pavilionysa, ale wiele mówiący w temacie, który akurat analizujemy. Otóż zadzwonili do szefa sejmowego komitetu spraw zagranicznych rosyjscy panksterzy Lexus i Wowan i podszywając się pod rosyjskiego opozycjonistę zapytali Pavilionysa, jak mogą z Litwą podjąć wspólne działania na rzecz demokratyzacji Rosji. Niczego nie świadomy konserwatysta pozwolił sobie z rozmówcami na wylew szczerości oraz megalomanii za razem. Powiedział mianowicie z

grubsza Wowanowi, by się nie przejmował Nausėdą, bo na Litwie rządzą „on i Ingrida”. Prezydent to tylko pionek, jeżeli chodzi o litewską nawę państwową. Dziś Vytautas Landsbergis twierdzi, że to prezydent Nausėda bruździ pod wpływem „wichrzycieli”, a konserwatyści, którzy próbują sekować głowę państwa w polityce zagranicznej, są szlachetnymi „obrońcami” ojczyzny.

Kiedyś to prezydent Dalia Grybauskaitė nosiła zastężoną palmę pierwszeństwa, jeżeli chodzi o ego polityków. Mówiło się, że gdy wchodziła do pomieszczenia, to najpierw pojawiała się jej ego, potem długo, długo nic i dopiero próg przekraczała sama pani prezydent. Dziś wydaje się, że nawet Grybauskaitė poszła, po czasie owszem, po rozum do głowy, kiedy mówi, że elity są niczym dzieci w piaskownicy, które wzajemnie się oskarżają o zabranie im zabawek w sytuacji, gdy Litwa znajduje się w trudnej sytuacji geopolitycznej. „Widzimy te melodramaty, które wyglądają śmiesznie i niedojrzale, a nawet szkodliwie w sensie szkody na reputacji państwa. W szczególności w otocze dzisiejszych geopolitycznych wyzwań”, dyscyplinowała elity była prezydent. I ma rację oczywiście. Stosowanie doktryny Pavilionysa, że rządzi „on i Ingrida”, a prezydent tylko zamiata w pałacu przy Daukantasa nie tylko szkodzi międzynarodowemu wizerunkowi naszego państwa, ale też przynosi wymierne szkody Litwie np. na polu dyplomacji. Skutkiem zabaw w piaskownicy polityków odpowiedzialnych za politykę zagraniczną jest przecież trwający od wielu miesięcy wakat na stanowisku ambasadora Litwy w Warszawie, która jest dziś naszym partnerem szczególnym, bezpośrednio wpływającym na obszar naszego militarnego bezpieczeństwa. To samo można powiedzieć też o innej stolicy, innego strategicznego partnera, czyli Londynie, skąd ambasador Eitvydas Bajarunas został odwołany na konsultacje do Wilna i nie może nigdy powrócić, bo jest z nominacji prezydenta. Rząd Šimonyte chce go wymienić na swego kandydata pod płaszczykiem mobingu, jaki rzekomo ambasador stosował w stosunku do swych podwładnych, ale śledztwo w tej sprawie ugrzęzło zanim się jeszcze rozpoczęło. Rozzłoszczony nieustannym wbijaniem sobie szpilek przez partię Landsbergisa juniora, prezydent postanowił zrewanżować się i nie zaprosił do pałacu na ostatnie spotkanie z prezydentem Władimirem Zeleńskim Gabrieliusa Landsbergisa, choć minister spraw zagranicznych Ukrainy Dmytro Kułeba tam był. Elity z piaskownicy trwają zatem w klinicy politycznym, choć zagrożenie ze strony Rosji nie zniknęło, a raczej tylko się nasila.

Ale jeżeli już o wilku mowa, to i na tym polu konserwatyści ostatnio postanowili zaistnieć i to w spo-

sób kuriozalny wręcz. Postanowili rozładowywać napięcie w regionie drogą eskalowania napięcia. Konserwatywny minister oświaty i nauki Gintautas Jakštas, ten co nie ma kompetencji, by odróżnić kobiety od mężczyzny, bo nie wie, ile jest płci na Litwie, zapowiedział ostatnio, że przymierza się do likwidacji rosyjskich szkół w naszym kraju. Zbiorowo bez żadnych uzasadnień, niech tylko wyszuka odpowiedniej podstawy prawnej. Konserwatyści, zaprzęgając kobyłkę na wybory, zawsze atakują mniejszości narodowe zamieszkujące Litwę. Jest to ich już niejako znak firmowy. Gdy zaczynają napaść na nas Polaków jako zbiorowość czy inne mniejszości, znaczy mamy w kraju jakieś wybory. I wygląda, że od czasu słynnego hasła Vytautasa Landsbergisa, nawołującego do „pokonania Polaków w rejonie wileńskim” (drogą masowego przemeldowania się osób narodowości litewskiej w podstołecznym rejonie), nic się nie zmieniło. Tym razem landsbergistom padło na Rosjan, których chcą pozbawić prawa pobierania nauki w języku ojczystym, stosując zasadę odpowiedzialności zbiorowej. Oczywiście próbują to zrobić pod dęcie surm o tym, że Teyvne pavojuje ir tik konservatoriai gali ja išgelbėti.

Po mega kompromitacji z przepychaniem kolaniem przez rząd Šimonyte projektów ideologicznych marki gender, teraz landsbergiści próbują odzyskać rozczarowany ich partią elektorat, który masowo odwrócił się od nich w ostatnich wyborach samorządowych. Zaogniając konflikt narodowościowy w kraju w sytuacji i tak zaognionej do granic w skali międzynarodowej, igrają bezpieczeństwem państwa. Uderzenie w prawa Rosjan do edukacji, powołując się na analogie w innych republikach bałtyckich (gdzie sytuacje z rosyjską mniejszością są geometrycznie różne w porównaniu z Litwą), nie jest już tylko zabawą w piaskownicy. Jest wystawieniem naszego kraju na dodatkowe, niepotrzebne niebezpieczeństwo pod fałszywym pretekstem. Jest wręcz podaniem na talerzyku argumentu dla kremlowskiego reżimu, który lubuje się z kolei oskarżać „bałtyckie reżimy” o prześladowanie sooteczestwienników.

Pozostając w retoryce Vytautasa Landsbergisa o „obrońcach” i „niszczycielach”, w tym przypadku nie trudno jest ocenić, kto jest niszczycielem i tak już zagrożonego bezpieczeństwa w naszym kraju. Wyjątkowy wręcz talent landsbergistów to obracanie kota ogonem tym razem jednak może oznaczać rachunek do zapłacenia dla wszystkich i zwolenników partii Landsbergisa, i jej licznych przeciwników. W tym przypadku zatem Litwę należałoby raczej bronić od jej „obrońców” spod szyldu jaskółczej partii...

**Tadeusz Andrzejewski,**  
radny rejonu wileńskiego

## WIEŚCI z Wileńszczyzny

### Wystawa fotograficzna P. Lileikisa

Z okazji Dnia Obrońców Wolności Litwy w bibliotece publicznej w Trokach została otwarta wystawa fotograficzna pt. „Styczeń 1991 r. na



zdjęciach Pauliusa Lileikisa”. Autor wystawy fotografik Paulius Lileikis był świadkiem tragicznych wydarzeń sprzed 33 laty i utrwalił je na błonie fotograficznej. Wystawa potrwa do 5 lutego.

### Zapusty w Trokach

10 lutego w Trokach odbędą się zapusty. Będą one nieco inne od ubiegłorocznych. Rozpoczną się obrzędem pożegnania zimy na placu ratuszowym, przy kapliczce św. Jana Nepocumena i kontynuowane będą w pałacu w Zatroczu. Organizacje, instancje mogą mieć swój kącik, ustawiając namioty. W tym celu powinni zwrócić się z prośbą o pozwolenie do Zrzeszenia Kultury i Rzemiosła Ziemi Trockiej telefonując pod nr tel. 869827197 lub emailiem trakukrastas@gmail.com. Chętni uczestniczenia w kermaszu muszą się zarejestrować w internecie <https://registracija.trakukrastas.lt/registracija-i-muge>. O uczestnictwie w pochodzie przebierańców należy poinformować Viktorię Šamatovičienę z Trockiego Centrum Kultury i Sztuki telefonicznie 863563588 lub emailiem viktorija.samatoviciene@gmail.com.

### Imprezy w rejonie trockim

24 stycznia w bibliotece w Landwarowie o godz. 12.00 odbędzie się późne śniadanie „Z książką i kruasanami”.

25 stycznia w Centrum Kultury w Landwarowie o godz. 15.00 odbędzie pokaz filmu „Nie wszystko będzie dobrze” w ramach festiwalu filmów „Niewygodne kino”.

31 stycznia w bibliotece w Wysokim Dworze o godz. 17.00 odbędzie się spotkanie klubu czytelników.

31 stycznia w bibliotece w Landwarowie o godz. 18.00 zostanie zaprezentowany „Kalendarz biodynamiczny. Dni Siewu 2024” Marii Thun. Podane są tam korzystne terminy do wysiewu, sadzenia, wykonywania zabiegów pielęgnacyjnych i zbioru poszczególnych roślin w 2024 r.

### By zahandlować na zapustach w Szyrwintach

Do 2 lutego przyjmowana są zgłoszenia do handlowania podczas zapustów w Szyrwintach, które odbędą się 13 lutego. Więcej informacji można uzyskać pod numerem telefonu 861223794 u specjalistki wydziału rolnego Dvilė Romaškienė lub przez pocztę elektroniczną dovile.romaskiene@sirvintos.lt.

### Tworzyć zapustowe maski

Centrum Kultury w Szyrwintach zaprasza wspólnoty, instytucje, organizacje i twórców indywidualnych do tworzenia zapustowych masek, które w dniach 7-13 lutego upiększą miasto. Maski o rozmiarach 1,5x1,0 mają odzwierciedlać świąteczne tradycje. Muszą być ustawione na mocnym podparciu. Chętni uczestniczenia w tworzeniu masek mogą się zarejestrować emailiem [registracijakc@gmail.com](mailto:registracijakc@gmail.com).

### Nominacje „Dobroczyńca roku”

Zaprasza się mieszkańców rejonu szyrwintkiego, organizacje, instytucje do zgłaszania kandydatów na nominację „Dobroczyńca roku”. W zgłoszeniu należy wskazać imię i nazwisko kandydata, jego zasługi dla Ziemi Szyrwintkiej, dołączyć jego zdjęcie, podać też imię i nazwisko zgłaszającego oraz adres kontaktowy. Swe propozycje należy zgłosić do 30 stycznia w pokoju przyjęć administracji samorządu rejonu szyrwintkiego albo emailiem [savivaldybe@sirvintos.lt](mailto:savivaldybe@sirvintos.lt).

### Wystawy malarskie

W bibliotece im. Ignasa Šeiniusa w Szyrwintach trwa wystawa prac malarskich Aurimasa Kviklisa pt. „Od zera”. Potrwa ona do 29 lutego.

W ośrodku kultury w Czabiszkach do 25 stycznia znów można oglądać wystawę prac malarskich uczniów szkoły sztuk pięknych w Szyrwintach.

### Wieczornica w Kiauklach

20 stycznia w ośrodku kultury w Kiauklach i godz. 16.00 odbędzie się wieczornica na półmetku zimy. Z koncertem wystąpi zespół folklorystyczny „Gojus” z Szyrwint. Będzie też możliwość wzięcia udziału w przygotowaniu potrawy „Čvikinas” i skosztowania jej.

**Jan Lewicki**

150. rocznica urodzin Wincentego Witosa, polityka, działacza ruchu ludowego

## Trzykrotny premier

Wincenty Witos urodził się 21 stycznia 1874 roku w przysiółku pańszczyźnianym noszącym nazwę Dwudniaki we wsi Wierzchosławice w powiecie tarnowskim, w ówczesnym zaborze austriackim. Był pierwszym z trzech synów Katarzyny i Wojciecha. Najmłodszy z braci – Jan, zmarł będąc dzieckiem, a drugi – Andrzej, podobnie jak Wincenty działał w ruchu ludowym. Jednak nie zrobił w nim kariery w związku z czym poświęcił się pracy na roli. Witos pochodził z biednej rodziny chłopskiej utrzymującej się z tego, co dało im niewielkie gospodarstwo. Jak sam wspominał: Pochodzę z tych, których losy długie wieki rzuciły pod nogi i na pastwę drugich, tak pod względem politycznym jak i materialnym, a więc z klasy chłopskiej. Gorzej jeszcze, bo w tej klasie należałem do wydziedziczonych i najbardziej upośledzonych, pożykając gorzki chleb skrajnej nędzy. Ponadto pisał: Majątek rodziców składał się z niespełna dwóch morgów lichego, pod lasem położonego gruntu i małej izdebki ze stajni na mieszkanie przerobionej. Drugą, większą jej część zajmowała krowa. Wspominając swoje pierwsze lata życia zanotował: Od piątego roku życia pasłem jedyną ojcowską krowę, włócząc ją po rowach i miedzach na powrozie, aby więcej dawała mleka, będącego jedyną omastą w naszym aż nadto skromnym gospodarstwie.

Witos pochodzący z niezamożnej, czy wręcz biednej rodziny, nie mógł pozwolić sobie na gruntowne i drogie wykształcenie. Do szkoły trafił stosunkowo późno, bo dopiero w wieku dziesięciu lat. Wcześniej szemu rozpoczęciu edukacji stała na przeszkodzie brak butów i odpowiedniego ubrania. Mimo iż uczniem był wyróżniającym się to jego „przygoda” z wierzchosławicką szkołą trwała zaledwie dwa lata. Brak środków finansowych uniemożliwił mu kontynuowanie nauki w pobliskim Tarnowie. Jednak pomimo tych niesprzyjających warunków ciągnął do wiedzy oraz jej głód spowodował, iż wieczorami, gdy wypełnił

wszystkie swoje obowiązki, zasiadał do lektury i chłonał słowo drukowane. Czytając poszukiwał odpowiedzi na dręczące go pytania. Jak każdy samouk dobierał sobie lekturę pod kątem zainteresowań, którymi była historia Polski i dzieje wsi. O swej pierwszej przeczytanej w rodzinnym domu książce napisał: Nie spaliśmy tej nocy prawie zupełnie. Ja czytałem głośno, ojciec słuchał jak świętej Ewangelii. Była to książka o powstaniu kościuszkowskim, udziale w nim chłopów, ich bohaterskich walkach i zwycięstwach, Uniwersale Połanieckim, upadku tego powstania, dalszych losach narodu i naczelnika Kościuszki. Widziałem, że ojcu ciekły łzy z oczu, szczególnie gdy czytałem ustępy o wzięciu przez Moskali do niewoli rannego Kościuszki i prześladowaniu polskiej ludności przez rządy rosyjskie. Książkę tę na żądanie ojca przeczytałem kilka razy. W 1891 roku proces samodzielnej edukacji doprowadził Witos do kontaktu z „Przyjacielem Ludu”, pismem, którego stał się namiętnym czytelnikiem. Dwa lata później na jego łamach opublikował swój pierwszy artykuł pod pseudonimem Maciej Rydz. Ponadto w 1891 roku wziął udział w kampanii wyborczej do rady gminnej w Wierzchosławicach, a w roku kolejnym propagował kandydaturę pała Jakuba Bojki, jednej z trzech osób, poza Janem Stapińskim i Bolestawem Wystouchem, które miały niewątpliwie wpływ na kształtowanie jego młodzieńczych poglądów.

W 1895 roku W. Witos powołano do austriackiego wojska. Służył w Tarnowie jako piechur, a następnie w Krakowie, gdzie przydzielono go do pułku artylerii wałowej. Po odbyciu służby wojskowej wrócił do Wierzchosławic i wstąpił do Stronnictwa Ludowego. W lutym 1899 zawarł ślub z Katarzyną Tracz. Jak sam wspomina: Żona okazała się kobietą nie tylko bardzo rozsądną i pracowitą, ale przy tym ogromnie rozgarniętą i znającą się bardzo dobrze na wielu rzeczach. Gospodarstwo trzymała w rękę tak, że nic

nie uszło jej uwagi i oka. Zawarcie związku małżeńskiego spowodowało, iż Witos z człowieka biednego stał się średniozamożnym gospodarzem – chłopem posiadaczem. Możliwe było to dzięki wniesieniu przez żonę w posagu kilku morgów ziemi uprawnej. Ze związku narodziła się córka Julia. Z czasem gospodarstwo Witosów powiększyło się do siedemnastu morgów. W 1901 roku Witos został członkiem Rady Powiatowej w Tarnowie, a w roku 1903 wybrano go do Rady Naczelnej Stronnictwa Ludowego. Rok później w wierzchosławickiej gminie objął stanowisko asesora do rady.

Początkowa działalność polityczna Witos obracała się wokół codziennych spraw mieszkańców wsi. Wynikało to zarówno z istniejących możliwości działania, jak i z ograniczonego programu stronnictwa, który nie wybiegał poza doraźne problemy wiejskie. W latach 1908–1931 sprawował funkcję wójta Wierzchosławic, a od lutego 1908 wraz z innymi działaczami PSL wybrany został na posła do galicyjskiego Sejmu Krajowego we Lwowie. Trzy lata później, w 1911 roku wybrano go do parlamentu austriackiego, gdzie pełnił funkcje poselskie. W 1913 roku, w wyniku rozłamu w galicyjskim ruchu ludowym – Witos został wiceprezesem powstałego wówczas PSL „Piast”, a w parę lat później jego prezesem.

W okresie pierwszej wojny światowej prowadził ożywioną działalność polityczną w polskich organizacjach niepodległościowych i narodowych. Już wówczas stał się znanym politykiem we wszystkich trzech zaborach. Potwierdzeniem tego są dalsze wydarzenia, jakie miały miejsce w odrodzonej 11 listopada 1918 roku Polsce. W początkowych dniach niepodległości Wincenty Witos stanął na czele Polskiej Komisji Likwidacyjnej – pierwszego rządu polskiego, jaki powstał w Krakowie w dniu 28 października 1918 roku dla ziem byłego zaboru austriackiego. Ponadto po odzyskaniu niepodległości, w pierwszych



wyborach do Sejmu Ustawodawczego w 1919 roku, został wybrany posłem, obejmując przewodnictwo Klubu Poselskiego PSL „Piast”. Stał się wówczas, jako prezes tej partii, jedną z czołowych postaci II Rzeczypospolitej, politykiem dużego formatu, który sięgał po najwyższe godności w państwie

Tymczasem klęski na froncie wojny bolszewickiej i nieudane posunięcia gabinetu Władysława Grabskiego, skłoniły Radę Obrony Państwa do wysunięcia propozycji utworzenia Rządu Obrony Narodowej. Dnia 20 lipca 1920 roku zdecydowano się wysłać do Wierzchosławic przedstawiciela Rady z propozycją objęcia stanowiska premiera dla Witos. Sam opisywał on moment przyjazdu wysłannika w następujący sposób: Jednego dnia, który nie był ani świątecznym, ani jarmarcznym, a przez to na zgromadzenia nieodpowiednim, zostałem w domu celem orki pod łubin i wywiezienia trochę nawozu w pole. Około godziny trzeciej po południu zwrócił mi uwagę parobek zaznaczając, że jakieś auto zajęło na podwórzu domu, zapewne więc do mnie. Roboty nie przerywałem wiedząc, że jak kto ma do mnie interes, to mnie na pewno znajdzie. Nie omyliłem się, gdyż za parę minut przybył na pole oficer, z miną ogromnie poważną, a upewniwszy się, że ma ze mną do czynienia, oświadczył bardzo uroczyście, że przyjeżdża od Naczelnika Państwa, Piłsudskiego i na jego rozkaz, żeby mnie natychmiast przywiózł do Warszawy.

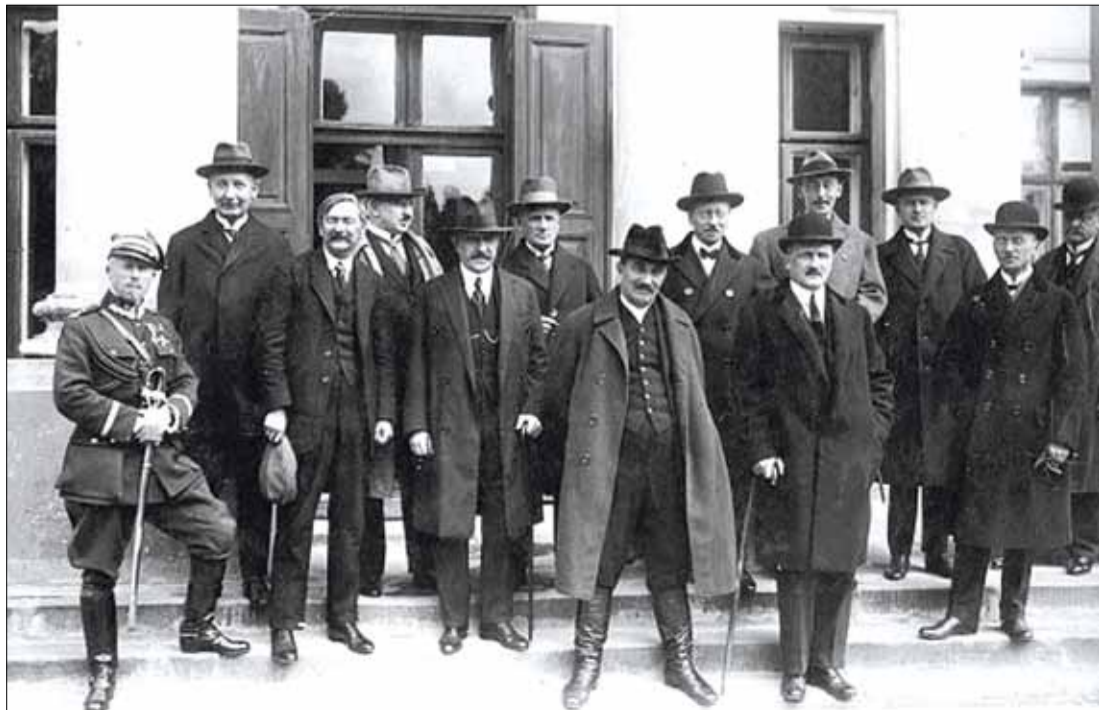
Rząd Obrony Narodowej, z Wincentym Witosem na czele, został utworzony 24 lipca 1920 roku. Poza podejmowaniem bieżących decyzji, Witos zwracał szczególną uwagę na morale żołnierzy i społeczeństwa w ciężkich chwilach gdy Armia Czerwona znajdowała się coraz bliżej stolicy. Dnia 12 sierpnia 1920 roku Józef Piłsudski złożył dymisję z funkcji Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza na ręce Wincentego Witosa jako premiera, który jednak dymisji tej nie ujawnił.

Tymczasem już we wrześniu rozpoczął się powolny proces rozpadu koalicji, która wyniosła Witos do władzy. Spory dotyczące konferencji pokojowej w Rydze i projektu konstytucji sprawiły, iż z rządu zaczęły występować kolejno poszczególne partie. Widząc co się dzieje premier złożył dymisję 27 maja 1921 roku. Jednak Naczelnik Państwa Józef Piłsudski nie przyjął jej i nalegał, aby Witos pozostał w dalszym ciągu szefem rządu. Doszło do rekonstrukcji gabinetu, która ostatecznie nie przyniosła oczekiwanego rezultatu, a Witos zmuszony został do

ponownego złożenia dymisji, która tym razem została przyjęta 13 września 1921 roku. W listopadzie 1922 roku po raz kolejny zapewnił sobie mandat parlamentarny, a w nowej rzeczywistości politycznej stał się głównym przywódcą sił centrowych w parlamencie. Dnia 28 maja 1923 roku, po zawarciu porozumienia pomiędzy PSL „Piast” i Chrześcijańską Demokracją oraz Związkiem Ludowo-Narodowym, po raz drugi stanął na czele rządu. Jednak na skutek kryzysu gospodarczego i politycznego 16 grudnia tego samego roku podał się wraz z nim do dymisji.

Po raz trzeci tekę premiera objął 10 maja 1926 rok. Przeciw temu rządowi, w trzecim dniu jego funkcjonowania, wystąpił zbrojnie marszałek Józef Piłsudski. Po paru dniach walk na ulicach Warszawy między wojskami wiernymi rządowi a siłami marszałka Piłsudskiego – Witos z prezydentem państwa, Stanisławem Wojciechowskim zdecydowali podać się do dymisji, do której ostatecznie doszło 14 maja. Zamach majowy był dla Witos ogromnym przeżyciem i wstrząsem, jako że uważał się za legalistę, a przejęcie władzy drogą przemocy uznawał za gwałt i duże niebezpieczeństwo dla młodego państwa polskiego.

Po złożeniu dymisji zdecydował się na powrót do rodzinnych Wierzchosławic. Tam jednak nie wytrzymał zbyt długo bez polityki i w marcu 1928 roku ponownie został posłem do sejmu. Pozostawał w zdecydowanej opozycji wobec rządów sanacji. W latach 1929–1930 był jednym z przywódców porozumienia ugrupowań lewicowych i centrowych, którego działalność skierowana była przeciwko piłsudczykom – Centrolewu. Wraz z innymi przywódcami tego ugrupowania zwołał w Krakowie w czerwcu 1930 roku Kongres, pod hasłem „Obroń Prawa i Wolności Ludu”. W jego czasie potępiono bezprawie, żądano przywrócenia rządów parlamentarnych oraz prawa i wolności. Witos stał się wówczas uosobieniem hasła walki o demokrację stosunków w państwie polskim. Odpowiedzią na Kongres Centrolewu był osobisty rozkaz marszałka Józefa Piłsudskiego z 9 września 1930 roku o aresztowaniu jego przywódców wraz z W. Witosem. Z więzienia został zwolniony po 74 dniach i wpłaceniu kaucji. Jednak w dniu 26 października 1931 roku rozpoczął się największy proces polityczny II Rzeczypospolitej – proces więźniów brzeskich, zwany także „procesem brzeskim”. Na ławie oskarżonych zasiadło jedenastu działaczy Centrolewu. Akt oskarżenia zarzucał im przygotowywanie zamachu stanu, a sam Witos należał do głównych postaci w tym procesie. Ostatecznie skazano go na 1,5 roku więzienia. Nie pogodził się z wyrokiem i nie czekając na jego uprawomocnienie, 28 września 1933 roku udał się na polityczną emigrację do Czechosłowacji, gdzie w dalszym ciągu pręźnie działał na rzecz kraju. Po zajęciu Czech i Moraw przez wojska niemieckie powrócił 31 marca 1939 roku do Polski, a następnie zgłosił się do krakowskiej procura-



tury. Przewieziony do więzienia w Siedlcach wyszedł na wolność po kilku dniach, gdyż wykonanie wyroku zawieszono na sześć miesięcy.

Po wybuchu drugiej wojny światowej Witos próbował wrócić do życia politycznego, jednak nie pozwalał mu na to zły stan zdrowia. Tuż po rozpoczęciu się konfliktu, 3 września wyjechał pociągiem do Lwowa. Jednak na stacji Rudki skład, którym podróżował został trafiony przez bombę lotniczą, a sam polityk odniósł dość poważne rany. Dnia 16 września aresztowali go Niemcy, którzy zaproponowali mu utworzenie pol-

skiego rządu kolaboracyjnego. Witos ofertę tę zdecydowanie odrzucił. W marcu 1940 roku został przetransportowany do Berlina, gdzie trafił do więzienia, z którego zwolniono go w 1941 roku. W dalszym okresie przebywał w areszcie domowym w Zakopanem i Wierchosławicach pod stałym nadzorem gestapo. Podczas internowania współpracował z polskim Państwem Podziemnym. Dnia 23 marca 1945 roku, po wkroczeniu Armii Czerwonej, powrócił do Wierchosławic.

W 1945 roku powołano go na wiceprzewodniczącego Krajowej

Rady Narodowej, jednak ze względu na ciężką chorobę nie podjął się pełnienia tej funkcji. Nie skorzystał także z zaproszenia do wzięcia udziału w rozmowach moskiewskich w sprawie utworzenia Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej. Wraz ze Stanisławem Mikołajczykiem utworzył Polskie Stronnictwo Ludowe, od sierpnia 1945 roku był prezesem tego ugrupowania. W tym czasie stan zdrowia Witos'a uległ dalszemu pogorszeniu. 15 sierpnia 1945 roku trafił do szpitala Ojców Bonifratrów w Krakowie, gdzie zmarł 31 października 1945 roku.

Wincenty Witos pochowany został w Wierchosławicach. Podczas pogrzebu utworzono kondukt żałobny, który w dniach 3–6 listopada przeszedł pieszo z Krakowa do rodzinnej wioski polityka. W ostatniej drodze towarzyszyły mu tłumy zwolenników ruchu ludowego. Witos'a odznaczono w 1921 roku Orderem Orła Białego, który utracił w konsekwencji wyroku sądowego w procesie brzeskim. Odznaczenie zostało mu formalnie przywrócone w związku z amnestią, na mocy dekretu prezydenta RP, Władysława Raczkiewicza z

dnia 31 października 1939 roku, jednak nigdy fizycznie go nie odzyskał. Dnia 25 września 2011 roku prezydent RP Bronisław Komorowski przekazał insygnia Orderu Orła Białego rodzinie Wincentego Witos'a. Pośmiertnie odznaczono go także Orderem Krzyża Grunwaldu. Był autorem m.in. „Wyboru pism i artykułów”, „trzytomowych „Moich wspomnień”, oraz „Mojej tułaczki”. Ukazały się one w 2023 r. nakładem wydawnictwa Instytutu Pamięci Narodowej.

Opr. Jan Lewicki  
Na podstawie historia.org.pl

135. rocznica urodzin Mamerta Stankiewicza, kapitana żeglugi wielkiej Polskiej Marynarki Handlowej, komandora podporucznika Marynarki Wojennej II RP

## Dowódca trzech transatlantyków

Mamert Stankiewicz urodził się 22 stycznia 1889 r. w Mitawie, w rodzinie polskiej szlachty pochodzącej z województwa wileńskiego; jego ojciec był oficerem armii rosyjskiej, służącym w Mitawie i tam osiadłym. Był drugim z rodzeństwa – miał trzech braci, w tym również marynarzy Jana i Romana oraz Aleksandra oraz dwie siostry – Halinę i Irenę. W 1903 roku Mamert Stankiewicz wstąpił do Morskiego Korpusu Kadetów w Petersburgu. Po jego ukończeniu i rejsie szkolnym na krążowniku „Aurora” na Morze Śródziemne i Czarne, w 1910 r. otrzymał pierwszy stopień oficerski miczmana. Służył następnie w rosyjskiej marynarce wojennej, we Flocie Bałtyckiej. Służył początkowo w Lipawie, kolejno na kontrtorpedowcach „Bojewoj”, „Stierieguszczi” i kanonierce „Groziaszczi”. W tym czasie ukończył wyższy oficerski kurs nawigacji i ożenił się z Heleną Jankowską. Mieli trzy córki: Zofię, Annę, Irenę. Później rozstał się z Heleną i ożenił jeszcze dwukrotnie, najpierw z p. Bobińską a następnie z Janiną Prokopiak z którą miał syna Mamerta

Tuż przed I wojną światową i na jej początku służył ponownie na



kontrtorpedowcach „Stierieguszczi” i „Turkmeniec Stawropolskij”, jako oficer nawigacyjny okrętu flagowego dywizjonu. W 1915 roku okręty te działały w Zatoce Ryskiej, głównie patrolując. Mamert Stankiewicz brał też wtedy udział w operacjach minowania Zatoki. Został następnie młodszym, po czym starszym oficerem nawigacyjnym okrętu flagowego dywizjonu krążowników – krążownika pancernego „Ruryk”, na którym był do wiosny 1917 roku. W maju 1917 r. został oficerem nawigacyjnym sztabu dywizjonu obejmującego wszystkie siły morskie w Zatoce Ryskiej. W sierpniu 1917 r. dowo-

dził stawiaczem min. Po wybuchu rewolucji październikowej wyjechał do Stanów Zjednoczonych. W latach 1918–1919. był urzędnikiem Konsulatu Rosyjskiego w Pittsburgu w USA. Delegowany następnie na Syberię do flotyli rzecznej Rosji. Został aresztowany przez Czekę, przebywał w więzieniu w Irkucku, a następnie, do połowy maja 1921, w obozie w Krasnojarsku.

W czerwcu 1921 r. wrócił do Polski. Został zweryfikowany w stopniu komandora podporucznika i przydzielony do Szkoły Morskiej wTczewie jako kierownik Wydziału Nawigacyjnego. Jednocześnie wykładał astronomię i nawigację w Toruniu. Tłumaczył na język polski z angielskiego i rosyjskiego książki i podręczniki nawigacyjne. W 1923 r. uczestniczył w rejsie do Brazylii na pokładzie należącego do Szkoły Morskiej żaglowca „Lwów”, a w latach 1924–1926 dowodził „Lwowem” jako komendant, następnie podjął pracę na statkach handlowych i jako pilot w Urzędzie Morskim w Gdyni.

W 1927 r. został kapitanem pierwszego statku zakupionego dla Polskiej Marynarki Handlowej, SS „Wilno” i wprowadził go do portu

w Gdyni: było to pierwsze wejście do Gdyni statku handlowego pod polską banderą. Nazwa „Wilno” została zresztą zaproponowana przez Mamerta Stankiewicza. Od tego czasu powierzano mu prestiżowe dowództwa. Gdy w 1931 powstały Gdynia–Ameryka Linie Żeglugowe SA, Mamert Stankiewicz przeszedł do niego i dowodził kolejno transatlantykami „Pułaski”, a następnie największym wówczas „Polonia”. Dozorował budowę nowego flagowego transatlantyku MS „Piłsudski” i został jego kapitanem. Dowodził nim w czasie dziewięciu podróży, wskutek poważnej choroby zszedł ze statku, ale po wyleczeniu objął ponownie dowództwo. W lipcu 1939 roku udał się na urlop do Zakopanego, a na MS „Piłsudski” zastąpił go brat, kpt. Jan Stankiewicz. 24 sierpnia został odwołany z urlopu i otrzymał rozkaz przeprowadzenia do Wielkiej Brytanii SS „Kościszko”. Wyłynął z Gdyni 28 sierpnia i 2 września dołynął do Dartmouth w Wielkiej Brytanii. 24 listopada objął dowództwo na „Piłsudskim” przemianowanym na transportowiec wojenny (ORP „Piłsudski”). 25 listopada ORP „Piłsudski” wyszedł w swój pierwszy

wojenny rejs w konwoju do Nowej Zelandii. 26 listopada 1939 r. na transatlantyku doszło do dwóch wybuchów. Kapitan Stankiewicz pozostał na statku, aby upewnić się, czy opuściła go cała załoga. Opuścił okręt z dwójką ostatnich marynarzy. Po półtorę godzinie rozbitkowie zostali wyłowieni przez brytyjski niszczyciel HMS „Valorous”. Mamert Stankiewicz zmarł wskutek hipotermii i ataku serca na pokładzie tego okrętu. Został pochowany z asystą wojskową na cmentarzu West View Cemetery przy West View Road w Hartlepool niedaleko Middlesbrough, na wschodnim wybrzeżu Anglii. Jego grób symboliczny znajduje się na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie.

Mamert Stankiewicz napisał wspomnienia pt. „Z floty carskiej do polskiej”. Ocalone w czasie wojny przez rodzinę kapitana zostały wydane dopiero po 1989 r. przez wydawnictwo „Iskry” z powodu przeszkód ze strony cenzury. Mamert Stankiewicz został opisany w poświęconej mu książce pisarza marynisty Karola Olgierda Borchardta „Znaczący kapitan”.

Opr. Jan Lewicki  
Na podstawie pl.wikipedia.org

135. rocznica śmierci Ignacego Domeyki, geologa, mineraloga, filomaty

## Przyjaciel Mickiewicza

Ignacy Domeyko urodził się 31 lipca 1802 r. w Niedźwiadce Wielkiej na Grodzieńszczyźnie (ob. Białoruś). Studiował na wydziale nauk fizycznych i matematycznych Uniwersytetu Wileńskiego. W Wilnie, znajdującym się wówczas w zaborze rosyjskim, spotkał się z Adamem Mickiewiczem, z którym łączyła go długoletnia przyjaźń. Był spokrewniony z Marylą Wereszczakówną, w której wieszcz był zakochany. Domeyko stał się członkiem samokształceniowego, patriotycznego Towarzystwa Filomatów. Rosjanie aresztowali go w 1823 r. wraz z innymi filomatami i uwięzili w wileńskim klasztorze Bazylianów. Mickiewicz uwiecznił Domeykę w trzeciej części dramatu „Dziady” jako Żegotę. Domeyko uniknął zesłania, jednak został ukarany nadzorem policyjnym.

Podczas Powstania Listopado-

wego walczył jako adiutant pułku i porucznik pod komendą gen. Chłapowskiego. Po upadku powstania przedostał się do Prus, gdzie został internowany. W 1832 r. uzyskał zezwolenie na wyjazd do Francji. 22 lipca 1834 r. był świadkiem na ślubie Mickiewicza z Celiną Szymanowską w paryskim kościele Saint-Louis-d'Antin. Z wieszczem korespondował przez lata. Po śmierci poety wspierał finansowo jego dzieci. W Paryżu do 1837 r. studiował geologię i mineralogię na Sorbonie i w College de France. Krótko pracował w Alzacji, poszukując rud żelaza. W tym czasie otrzymał propozycję pracy jako wykładowca chemii, fizyki, mineralogii i geologii w szkole górniczej w Coquimbo koło La Serena. 3 czerwca 1838 r., po czteromiesięcznej podróży morskiej, przybył do Chile, które stało się jego drugą ojczyzną.

„W 1845 r. Domeyko opublikował

„Elementos de mineralogia” - opracowanie naukowe o zasobach mineralnych i geologii Chile. Opisał m.in. złoża miedzi, molibdenu oraz saletry, które do dziś stanowią bogactwo Chile. Badał m.in. minerały, prowadził także pomiary meteorologiczne. Miejscem jego ekspedycji naukowych stały się pustynia Atacama oraz Andy. Chilijczycy uhonorowali Domeykę, nazywając jego nazwiskiem (Cordillera Domeyko - Góry Domeyki) kilkusetkilometrowe pasmo górskie w Andach w północnej części kraju. W monografii „Araukania i jej mieszkańcy” (1845) Domeyko opisał zwyczaje Mapuczów, Indian zamieszkujących krainę w południowej części Chile.

W 1847 r. został wykładowcą i członkiem rady uniwersyteckiej Universidad de Chile, w Santiago, a dwie dekady później - jej rektorem (1867-1883). Bogate zbiory minera-



łów przekazał tej największej uczelni Chile. Uznaje się go za autora wielkiej reformy chilijskiego systemu szkolnictwa. Mieszkańcy tego kraju nazywają go „Grande Educator” - wielkim wychowawcą. Parlament w Santiago nadał mu honorowe obywatelstwo Chile. Jego nazwiskiem nazwano arsenek miedzi - domeykit. Zawarł małżeństwo z Enriquetą de Sotomayor Guzman, mieli czwórkę dzieci. Wnuczka naukowca, Anita Domeyko Alamos (1902-2007), założyła Towarzystwo im. Fryderyka Chopina i aktywnie uczestniczyła

w działaniach chilijskiej Polonii.

„W codziennym życiu i pracy naukowo-dydaktycznej bezkonfliktowo łączył naukę z wiarą, a w pięknie przyrody – ojczyzny i tej ojczyzny adopcynnej, jaką stało się Chile – dostrzegał dzieło Stwórcy. Swoją talent oddał całkowicie służbie – Bogu, bliźniemu i ojczyźnie” - pisał prof. Zdzisław Jan Ryn w książce „Ignacy Domeyko. Kalendarium życia”.

Po przejściu na emeryturę Domeyko, w latach 1884-88, przebywał w Europie, także na ziemiach polskich okupowanych przez trzy zaborcze mocarstwa. Odwiedził m.in. Warszawę i Kraków, gdzie uhonorowano go tytułem doktora honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego. W 1888 r. powrócił do Chile. 23 stycznia 1889 r. zmarł w Santiago de Chile. W dwusetną rocznicę urodzin Domeyki UNESCO ogłosiło rok 2002 Rokiem Ignacego Domeyki.

Opr. Jan Lewicki  
na podstawie www.dzieje.pl,  
artykułu macieja Replewicza



Flaga Wileńszczyzny

## HYMN WILEŃSZCZYZNY

## Wileńszczyzny drogi kraj

Słowa i muzyka  
Jana Gabriela Mincewicza

Gdzie nad Wilią drżą kaczeńce,  
Zapatrzone w modrą gładź,  
Świętojańskie płyną wieńce  
By dziewczętom szczęście dać.

Refren: Ukochana moja ziemio,  
Wileńszczyzny drogi kraj.  
Na nic Ciebie nie zamienię,  
Z Tobą żyć i umrzeć daj.

W Ostrej Bramie dnia każdego,  
Woła wiernych dzwonów spiż.  
A Trzy Krzyże Wiwulskiego,  
Jak drogowskaz wiodą wzwyż.

Refren: Ukochana moja ziemio...

Rozrzucone ojców kości,  
Pośród jarów, pośród gór,  
Co broniły tu polskości,  
Dając dla nas piękny wzór.

Refren: Ukochana moja ziemio...

Szanowni Czytelnicy!  
Drodzy Mieszkańcy Wileńszczyzny!

Wileńszczyzna to szczególna i wyjątkowa ziemia, to dziedzictwo naszych przodków i spuścizna wielu pokoleń. Od wieków Wileńszczyzna to kraj wielonarodowościowy, gdzie obok siebie mieszkają Polacy i Białorusini, Rosjanie i Litwini, Żydzi i Tatarzy. Większość mieszkańców Wileńszczyzny, mimo tragicznych zawirowań historii XX wieku, nadal stanowią Polacy.

Każda wspólnota, aby mogła istnieć i rozwijać się, potrzebuje również symboli wokół których się jednoczy, na których może oprzeć swoją tożsamość. Dlatego na winiecie naszego Tygodnika widnieje jeden z herbów, ujmujących nasz symbol chrześcijański Trzech Krzyży górujących nad Wilnem oraz św. Michała Archanioła, zwalczającego zło i szatana. Symbol ten zaproponowano na początku lat dziewięćdziesiątych jako herb rejonu wileńskiego. Mając na uwadze fakt, że nasz Tygodnik jest medialnym głosem mieszkańców całej Wileńszczyzny, powstał symbol, który widnieje na pierwszej oraz innych stronach gazety, i który jest już szeroko używany podczas licznych uroczystości na Wileńszczyźnie. Symbol kojarzący się z naszą małą Ojczyzną, który stał się znakiem rozpoznawczym regionu.

Flaga Wileńszczyzny nawiązuje do barw narodowych, historii Ziemi Wileńskiej i jej rycerskich tradycji. Jest to biało-czerwona szachownica, na której widnieje Pogoń, będąca w czasach przedwojennych częścią herbu województwa wileńskiego. Flaga Wileńszczyzny jest pomostem łączącym naszą piękną przeszłość z naszymi teraźniejszymi losami. Jest elementem, który nas jednoczy i pomaga budować poczucie wspólnoty opartej na hasle „Bóg Honor Ojczyzna”.

## KALENDARIUM HISTORYCZNE WILEŃSZCZYZNY: 18-24 stycznia

18 stycznia 2004 r. zmarła Irena Sławińska – teatrolog, historyk i teoretyk literatury. Studiowała na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie, w latach 1937 – 1938 pracowała jako nauczycielka w wileńskich szkołach.

19 stycznia 1810 r. zmarł ks. Marcin Poczobut-Odlanicki, jezuita, astronom, poeta, rektor Akademii Wileńskiej.

20 stycznia 1942 r. urodził się Sławomir Worotyński, znakomity poeta wileński.

21 stycznia 1945 r. zginął w walce z NKWD por. Jan Borysewicz ps. „Krysią”, uczestnik operacji j AK „Ostra Brama” w lipcu 1944 r.

22 stycznia 1934 r. w Wilnie urodził się Marek Petrusewicz, pływak, wicemistrz Europy. Pierwszy polski rekordzista świata w pływaniu na 100 m stylem klasycznym.

22 stycznia 1989 r. katolikom zwrócono zamkniętą w 1950 r. katedrę wileńską pw. św. Stanisława i św. Władysława.

22 stycznia 1996 r. oddział ZPL rejonu wileńskiego zainaugurował coroczne konferencje „Polskie dziecko w polskiej szkole”.

23 stycznia 1889 r. zmarł Ignacy Domeyko, filomata, geolog, mineralog, meteorolog, inżynier górnictwa.

23 stycznia 1930 r. w Landwarowie urodziła się Teresa Żylis-Gara, śpiewaczka operowa światowej sławy.

23 stycznia 2017 r. w Giejsiszkach w rejonie wileńskim otwarto Centrum Dobrobytu Rodziny i Dziecka.

24 stycznia 1897 r. zmarł Alfred Izidor Romer, wileński malarz, rzeźbiarz, heraldyk, powstaniec 1863 r.

24 stycznia 1919 r. zmarła Emma Dmochowska z Jeleńskich, powieściopisarka, działaczka społeczna.

Teresa Żylis-Gara –  
śpiewaczka o światowej sławie

Teresa Gerarda Żylis-Gara urodziła się 23 stycznia 1930 r. w Landwarowie. Jej ojciec Franciszek Żylis, kolejarz, z państwowej posady był w stanie zapewnić rodzinie skromny, lecz stabilny byt. Miała piątkę starszego rodzeństwa: Mieczysława, Henryka, Romualda, Zofię i Marię. W rodzinnym domu obecna była muzyka. Bracia grali na gitarze i mandolinie. Wszyscy członkowie rodziny śpiewali. Teresą jako dziecko śpiewała w kościelnym chórze. Po II wojnie światowej w 1946 r. razem z rodziną przeprowadziła się do Łodzi. Początkowo uczyła się w gimnazjum ogólnokształcącym i jednocześnie w średniej szkole muzycznej. Jej pierwszą nauczycielką śpiewu była Stefania Grabowska, zaś pierwszy publiczny występ Teresy odbył się na balu w Pałacu Poznańskiego. Od 1952 r. studiowała w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej. W 1953 r. zwyciężyła w Ogólnopolskim Konkursie Młodych Wokalistów w Warszawie. W 1957 r. ukończyła studia w PWSM i uzyskała dyplom tej uczelni. W 1958 r. zadebiutowała w Operze Krakowskiej jako Halka w „Halce” Stanisława Moniuszki. Również w 1958 r. otrzymała II nagrodę w Międzynarodowym Konkursie Wokalnym w Tuluzie. W 1960 r. otrzymała III nagrodę na Międzynarodowym Konkursie Muzycznym w Monachium. Następnie śpiewała w teatrach operowych w Oberhausen, Dortmundzie i Düs-



seldorfie. Przełomem w jej karierze były występy w Paryżu w 1966 r. oraz na Festiwalu Mozartowskim w Salzburgu w 1968 r.

W 1968 r. występowała w londyńskiej Covent Garden. W grudniu 1968 r. zadebiutowała na scenie Metropolitan Opera w Nowym Jorku jako Donna Elvira w operze Mozarta „Don Giovanni”. W Metropolitan Opera zaśpiewała 20 partii w 233 przedstawieniach. W marcu 1984 r. po raz 233 i ostatni spotkała się z publicznością Metropolitan Opera, wykonując tytułową partię w operze „Manon Lescaut” Pucciniego.

W jej repertuarze były wielkie role w operach Giuseppe Verdiego, Richarda Straussa, Giacomo Pucciniego i Wolfganga Amadeusa Mozarta. Występowała również w repertuarze pieśniarskim, m. in. popularizowała utwory Karola Szymanowskiego. Nagrywała dla renomowanych wytwórni płytowych, takich

jak: Deutsche Grammophon, EMI, Harmonia Mundi, Erato czy Polskie Nagrania „Muza”. Od 1980 r. mieszkała w Monako.

W 2005 r. otrzymała Złoty Medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis” Została odznaczona Krzyżem Komandorskim i Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski. W 2012 r. otrzymała Order Oficerski Legii Honorowej Republiki Francuskiej. Została też wyróżniona tytułem honorowej obywatelki Łodzi. Na Litwę Teresa Żylis-Gara po raz pierwszy od wyjazdu do Polski przyjechała w 1999 r. Potem kilkakrotnie wracała w rodzinne strony, ostatni raz w końcu 2017 r. W 2004 r. ufundowała nowe organy dla kościoła w Landwarowie.

Zmarła 28 sierpnia 2021 w Łodzi w wieku 91 lat. Została pochowana 10 września 2021 r. w alei zasłużonych na cmentarzu komunalnym Doły w Łodzi.



# Portal dla Ciebie i o Tobie

Rubryka powstała przy współpracy „Tygodnika Wileńszczyzny” z portalem L24.lt. Portal L24 jest jednym z dwóch czterojęzycznych portali informacyjnych na Litwie, wydawanym w językach: polskim, litewskim, rosyjskim i angielskim.

## Konkretna, sukcesywna realizacja polityki prorodzinnej i prosocjalnej

Na kilka dni przed sylwestrem, 29 grudnia, szesnaście rodzin wspieranych socjalnie otrzymała możliwość wprowadzenia się do nowych mieszkań socjalnych w podwileńskich Mickunach. Ta dobra wiadomość dla rodzin. Stała się ona możliwa dzięki staraniom Akcji Wyborczej Polaków na Litwie – Związku Chrześcijańskich Rodzin. W rejonie wileńskim poprzez starania byłego kierownictwa samorządu jest 79 mieszkań socjalnych. Obecnie dobiega końca budowa jeszcze 15 mieszkań socjalnych. W kolejce na mieszkanie czeka blisko 200 osób.



**Janusz**

Brawo, to jest wymierna pomoc dla osób w trudnych warunkach życiowych. Radni AWPL otaczają mieszkańców troską i realizują projekty, które naprawę są potrzebne.

**z Niemenczyna**

Nachalstwo Duchniewicza w przyswajaniu cudzych prac nie ma granic. Oto w Mickunach dla rodzin socjalnych rozdawał klucze drewniane z nadpisem „Jkurtuvių proga – Vilniaus rajono meras Robert Duchnevič 2023„. Chociaż do tego projektu paluszkami się nie przyczynił, dzieli specjalnie zakupione klucze reklamując swoje nazwisko. Nie tylko nachalstwo, ale i „skromność” socjaldemokraty doprawdy nie ma granic.

**Kasia z rejonu**

Pamiętam ile dyskusji było powiązane z tym projektem. Nawet z listy od socdemów pewien kandydat, wydaje mi się Henryk Subocz, na całego sprzeciwiał się temu projektowi, wyzywając tych ludzi różnymi epitetami. Też pamiętam transmisję Rady, kiedy przekazano budynek w Bukiskach na mieszkania socjalne, wszyscy socdemci nie głosowali i wyszli z sali... A teraz z kluczem mer stoi.

**Wandzia**

Bardzo cieszy fakt konkretnej pracy i konkretnej pomocy ludziom.

**Nadszedł czas, byś opowiedział światu swoją historię!**

**Byłeś świadkiem ciekawego zdarzenia?  
Napisz, zrób zdjęcie, nakręć film na każdy temat  
i prześlij na adres info@L24.lt,  
a my je opublikujemy.**

**Wśród autorów najciekawszych tekstów  
rozlosujemy atrakcyjne nagrody!  
Świat czeka na twoją historię!**

**www.L24.lt info@L24.lt**

## Apel o powstrzymanie bezprawnej nagonki na szkoły mniejszości narodowych

Litewscy nacjonaliści tuż po nowym roku rozpętali nową nagonkę na szkoły mniejszości narodowych. Tym razem na szkoły z rosyjskim językiem nauczania. Całkiem niedawno został przeprowadzony atak na polską Szkołę Podstawową im. Andrzeja Stelmachowskiego w Starych Trokach i Gimnazjum im. Longina Komołowskiego w Połukniu w rejonie trockim. Chociaż jeszcze w roku 2000 Litwa podpisała i ratyfikowała bez wyjątków Konwencję Ramową o Ochronie Praw Mniejszości Narodowych, która to gwarantuje dla autochtonicznych mniejszości narodowych między innymi prawo do swych narodowych szkół. W tej sprawie prezesa Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie „Macierz Szkolna” oraz Związku Polaków

na Litwie, Krystyna Dzierżyńska i Waldemar Tomaszewski, wydali oświadczenie, w którym apelują do premier Litwy Ingridy Šimonytė i mera Wilna Valdas Benkunskasa o powstrzymanie bezprawnej nagonki na szkoły mniejszości narodowych płynącej z ust ministra oświaty Gintautasa Jakštysa i wicemera m. Wilna Arūnasa Šilerisa.

**Alicja**

Ile można? Ciągłe ataki na szkoły mniejszości narodowych. Mamy dosyć tego antyeuropejskiego bezprawia!

**mac56**

Brawo! Nie należy mieszać polityki ze szkolnictwem i „karać” mniejszości narodowe tylko za to, że mówią takim, a nie innym językiem!

**Darek**

Dziś rosyjskie szkoły, jutro białoruskie, a przyjdzie czas też na nasze,

polskie szkoły, które najwięcej kłują oko litewskich nacjonalistów. Brońmy więc razem wszystkich szkół mniejszości narodowych. Nie dajmy się podzielić.

**Marianna**

A w czym te dzieci winne, że im się chce zabronić nauki w ojczystym języku?

**Rebus**

Litewscy nacjonaliści, a i nie tylko, śpią i widzą Litwę bez szkół mniejszości narodowych. Zresztą wszystko ku temu i idzie. Czasami wolniej, czasami szybciej, jednak kierunek jest ten sam.

**Janusz**

Śluszny apel, popieram i przyłączam się do obrony szkół mniejszości narodowych na Litwie zgodnie z prawem, zobowiązaniami międzynarodowymi i zasadami unijnymi o poszanowaniu wszystkich obywateli!

## Prawa mniejszości narodowych – trudne wyzwanie, czy brak dobrej woli

W grudniu ub. roku w Sejmie RL odbyła się konferencja na temat „Zapewnienie praw mniejszości narodowych na Litwie w kontekście umów dwustronnych i prawa międzynarodowego: problemy, wyzwania i rozwiązania” zorganizowana przez posłów na Sejm RL z ramienia Akcji Wyborczej Polaków na Litwie – Związku Chrześcijańskich Rodzin Ritę Tamašunienė i Czesława Olszewskiego oraz europośła, prezesa Związku Polaków na Litwie Waldemara Tomaszewskiego. Jej współorganizatorem był też Związek Polaków na Litwie w ramach projektu „Analiza kwestii mniejszości narodowych na Litwie w kontekście umów bilateralnych i prawa międzynarodowego. Monitoring roku 2023”.

**Janusz**

Jeśli chodzi o prawa mniejszości narodowych - mamy w tym temacie na Litwie sporo problemów, najdelikatniej mówiąc. Brak woli politycznej oraz zakorzenione w części litewskiej klasy politycznej uprzedzenia czy może kompleksy wobec polskości skutkują łamaniem praw obywatelskich a tym samym zaprzeczają zasadom demokracji.

**z Wilna**

AWPL-ZChR zorganizował w Sejmie

Litwy bardzo ważną konferencję, poruszającą najbardziej aktualne tematy dotyczące mniejszości narodowych. Gratuluję organizatorom, że przybliżyli ten temat szerokiemu gronu odbiorców.

**Adam**

W kwietniu minie 30 lat od podpisania traktatu polsko-litewskiego „o przyjaznych stosunkach i dobrosąsiedzkiej współpracy”. Sporo miejsca poświęcono w nim prawom mniejszości narodowych. Niestety, Litwa wielu zapisów nie respektuje do dziś, choćby artykuł 14. mówiący m.in. o prawie używania swych imion i nazwisk w brzmieniu języka mniejszości narodowej. Albo art. 15 gdzie mowa że strony powstrzymają się od jakichkolwiek działań mogących doprowadzić do asymilacji członków mniejszości narodowej wbrew ich woli oraz zgodnie ze standardami międzynarodowymi powstrzymają się od działań, które prowadziłyby do zmian narodowościowych na obszarach zamieszkałych przez mniejszości narodowe - a widzimy, jak są prowadzone manipulacje przy zmianach okręgów wyborczych, albo zanizany procent polskiej ludności w oficjalnych spisach urzędowych. Wiele jeszcze jest do naprawy i wyprostowania.

**Jagmin**

To co wyprawia sejmas i lietuvscy

politycy w sprawie ustawy o mniejszościach narodowych to bezczelne łamanie Traktatu polsko-litewskiego i Konwencji Rady Europy o ochronie mniejszości narodowych, które to Litwa ratyfikowała. To wielki skandal na całą Europę i metody godne państwa faszystowskiego!

**obserwator**

Przed rokiem komitet ONZ ds. społecznych, kulturalnych i pomocy humanitarnej wezwał Litwę do podjęcia niezwłocznych działań w celu zmniejszenia na Litwie zjawiska dyskryminacji mniejszości narodowych. Komitet wyraził zaniepokojenie faktem, że na Litwie regularnie spada liczba przedstawicieli mniejszości narodowych: Polaków, Rosjan i Białorusinów. Komitet wyraził również zaniepokojenie z powodu doniesień o nierównym traktowaniu mniejszości narodowych i braku ich ochrony prawnej.

„Komitet zaleca państwu podjęcie niezwłocznych działań i środków w celu rozwiązania tych problemów, przyspieszenia przyjęcia Ustawy o mniejszościach narodowych, w międzyczasie zaś do podjęcia skutecznych środków do pełnej ochrony mniejszości narodowych, w tym ich języka, religii, kultury i tożsamości” – napisano w uwagach komitetu względem Litwy.

# Ewangelia na każdy dzień tygodnia

**Szanowni Czytelnicy „Tygodnika Wileńszczyzny”, już w dwóchsetnym piętnastym, wydaniu mają Państwo możliwość codziennie spotykać się ze Słowem Bożym. Cieszymy się niezmiernie, że możemy przybliżyć życie, słowa i czyny Jezusa opisane w Ewangelii. Zamieszczamy Ewangelię na każdy dzień roku liturgicznego. Każdy fragment opatrzony został krótkim rozważaniem, które przyczynia się do refleksji nad przeczytaniem Słowem Bożym i pomaga w zrozumieniu tego, co chce powiedzieć nam Stwórca. Na koniec każdego rozważania proponujemy krótką modlitwę, która wskazuje jedną z wielu dróg wcielania Go w życie. Niech Słowo Boże będzie inspiracją w naszym życiu.**



FOT. MARLENA PASZKOWSKA

**Czwartek,  
18 stycznia 2024**

Mk 3, 7-12

**SŁOWA EWANGELII  
WEDŁUG ŚWIĘTEGO MARKA**

Jezus odszedł ze swymi uczniami w stronę jeziora. A szedł za Nim tłum ludzi z Galilei i Judei, z Jerozolimy, Idumei, z Zajordania oraz z okolic Tyru i Sydonu. Przychodzili do Niego, gdyż słyszeli o tym, co czynił. Ze względu na tłum, który na Niego napierał, polecił swoim uczniom, aby łódka była dla Niego zawsze przygotowana. Wielu bowiem uzdrowił i dlatego wszyscy, którzy byli chorzy, cisnęli się do Niego, aby Go dotknąć. Na Jego widok duchy nieczyste padały przed Nim i wołały: „Ty jesteś Synem Bożym”. Lecz On stanowczo im nakazywał, aby Go nie ujawniali.

**BYĆ BLISKO JEZUSA**

Kapłani, odwiedzając chorych w ich domach, często słyszą: „Bardzo się cieszę, że ksiądz przyszedł z Panem Jezusem”. Wtedy można zrozumieć, jak ważne dla człowieka jest to, żeby Jezus był blisko. „Wszyscy, którzy byli chorzy, cisnęli się do Niego, aby Go dotknąć”. Tak wielką jest tęsknota ludzi chorych, cierpiących i samotnych za bliskością Jezusa. Człowiek cierpiący, chory zawsze Go szuka, potrzebuje Jego dotyku, uzdrowienia. Ale musimy pamiętać, że w relacji z Jezusem nie wystarczy podziw dla Jego cudów czy też tylko doraźne, ważne jedynie w danej chwili pragnienie szukania Go. To musi być stała więź z Jezusem. Również zdrowi muszą wciąż trwać u stóp Mistrza i przy Jego Sercu, by z tego zrodziło się w nich pragnienie ofiarowania bliskości chorym i cierpiącym, których spotykają w swoim życiu.

**Panie Jezu, pragnę być blisko Ciebie i nieść Twoją miłość cierpiącym. Chcę każdego dnia być świadkiem Twojego miłosierdzia.**

**Piątek,  
19 stycznia 2024  
Św. Józefa Sebastiana  
Pelczara, biskupa,  
wspomnienie**

Mk 3, 13-19

**SŁOWA EWANGELII  
WEDŁUG ŚWIĘTEGO MARKA**

Jezus wyszedł na górę i przywołał tych, których sam chciał, a oni przyszli do Niego. I ustanowił Dwunastu, których nazwał apostołami, aby z Nim byli i aby mógł ich wysłać na głoszenie nauki, i aby mieli władzę wyrzucać demony. Tak więc ustanowił Dwunastu: Szymona, któremu nadał imię Piotr; Jakuba, syna Zebedeusza, i Jana, brata Jakuba, którym nadał przydomek Boanerges, to znaczy Synowie Gromu; Andrzeja, Filipa, Bartłomieja, Mateusza, Tomasza, Jakuba, syna Alfeusza, Tadeusza, Szymona Kananejczyka i Judasza Iskariotę, który Go zdradził.

**JEZUSOWA  
SZKOŁA APOSTOLSTWA**

Apostoł to ten, który jest wybrany przez Jezusa, by Mu towarzyszył, głosił naukę, dawał świadectwo miłości i walczył ze Złym. Źródłem wiarygodności apostołstwa jest towarzyszenie Jezusowi. „Jezus wyszedł na górę i przywołał tych, których sam chciał, a oni przyszli do Niego”. Każdy powołany jest w Sercu Jezusa. Dlatego życie apostoła ma być na wzór Syna Człowieczego. Apostoł to ten, który uczy nas także przyjaźni z Jezusem. Zaprasza do szkoły Jezusowej, w której uczymy się miłości i pokory. Każdy z nas jest wezwany do apostołstwa w swoim środowisku, w swojej rodzinie i miejscu pracy. Jakim jestem apostołem? Czy moje życie jest wiarygodnym świadectwem mojej przyjaźni z Jezusem?

**Jezu, chcę być Twoim wiernym apostołem. Chcę wytrwać w Twojej szkole apostołstwa. Proszę, każdego dnia umacniaj mnie swoją obecnością na tej drodze.**

**Sobota,  
20 stycznia 2024  
Św. Fabiana, papieża  
i męczennika, św. Sebastiana,  
męczennika, wspomnienie**

Mk 3, 20-21

**SŁOWA EWANGELII  
WEDŁUG ŚWIĘTEGO MARKA**

Jezus wszedł do domu, a zbiegł się taki tłum, że nie mieli chwili na zjedzenie chleba. Gdy Jego krewni usłyszeli o wszystkim, przyszli, aby Go powstrzymać. Mówiono bowiem, że odszedł od zmysłów.

**„SZALEŃCY BOŻY”**

Termin „szaleńcy Boży” najlepiej określa tych, którzy zostawiają wszystko dla Boga i Ewangelii. Głoszą Jego słowo oraz z miłością i entuzjazmem służą bliźnim, nieraz walcząc z przeciwnościami i niezrozumieniem nawet wśród najbliższych. Realizują swoje marzenia, często wbrew realiom. Tak brzmi też tytuł książki Zofii Kossak-Szczuckiej o świętych i ich życiu. Takim szaleńcem Bożym był św. Jan Paweł II, którego wielu z nas znało osobiście. Nie zapominajmy jednak, że pierwszym szaleńcem Bożym był Jezus. Prawdą jest, że głoszenie Ewangelii potrzebuje prawdziwych szaleńców Bożych. Czy ja też mogę być szaleńcem dla Jezusa i Jego Ewangelii?

**Panie Jezu, proszę o siły, abym i ja potrafił być szaleńcem dla sprawy Twojej Ewangelii.**

**Niedziela,  
21 stycznia 2024  
3 niedziela zwykła**

Mk 1, 14-20

**SŁOWA EWANGELII  
WEDŁUG ŚWIĘTEGO MARKA**

Kiedy Jan został uwięziony, Jezus przybył do Galilei, głosząc Ewangelię Bożą. Mówił: „Czas się wypełnił” i „Nadchodzi już królestwo Boże! Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię”. Przechodząc obok Jeziora Galilejskiego, zobaczył Szymona i Andrzeja, brata Szymona, jak zarzucali sieci w jezioro; byli bowiem rybakami. Jezus powiedział do nich: „Pójdźcie za Mną, a sprawię, że staniecie się rybakami ludzi”. Oni natychmiast zostawili sieci i poszli za Nim. A gdy uszedł nieco dalej, zobaczył Jakuba, syna Zebedeusza, i jego brata Jana. Oni też byli w łodzi i naprawiali sieci. Zaraz ich powołał, a oni zostawili w łodzi swego ojca, Zebedeusza, razem z najemnikami i poszli za Nim.

**„CZAS SIĘ WYPEŁNIŁ”**

Czas, który jest nam dany, jest darem od Boga. Otrzymujemy go, aby w sposób właściwy przejść przez życie.



# Ewangelia na każdy dzień tygodnia

Czas jest darem trudnym i wymagającym. Jest on nam zadany. Dlatego nie wystarczy żyć jakkolwiek, ale trzeba żyć dobrze. W dzisiejszej Ewangelii Chrystus wypowiada słowa: „Czas się wypełnił”. Te słowa zapisał też w swoich Notatkach osobistych św. Jan Paweł II. Przypominają nam one, że musimy ciągle podejmować wysiłek nad zmianą własnego życia. Odpowiedzmy więc na wezwanie Jezusa: „Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię”, pamiętając, że czas został nam dany dla naszego nawrócenia.

**Panie, chcę iść za Tobą i każdego dnia podejmować wysiłek nad zmianą swojego życia.**

**Poniedziałek,  
22 stycznia 2024  
Św. Wincentego, diakona  
i męczennika, św. Wincentego  
Pallotiego, prezbitera,  
wspomnienie**

Mk 3, 22-30

## **SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MARKA**

Nauczyciele Pisma, którzy przyszli z Jerozolimy, mówili o Jezusie, że opętał Go Belzebub i że wyrzuca demony mocą ich przywódcy. Wtedy przywołał ich do siebie i mówił do nich w przypowieściach: „Jak może szatan szatana wyrzucać? Jeśli jakieś królestwo jest wewnętrznie skłócone, to takie królestwo nie może przetrwać. I jeżeli dom jest wewnętrznie skłócony, to taki dom nie będzie mógł przetrwać. Jeśli więc szatan powstał przeciwko sobie i jest wewnętrznie skłócony, to nie może przetrwać, lecz koniec z nim. Nikt przecież nie może wejść do domu kogoś silnego i zagrabić jego rzeczy, jeśli najpierw go nie zwiąże. Dopiero wtedy okradnie jego dom. Zapewniam was: Wszystkie grzechy będą ludziom odpuszczone, a nawet bluźnierstwa, których by się dopuścili. Kto by jednak zbluźnił przeciwko Duchowi Świętemu, nigdy nie otrzyma odpuszczenia: będzie winien grzechu wiecznego”. Mówili bowiem: „Opętał Go duch nieczysty”.

### **WARTOŚĆ JEDNOŚCI**

Jezus pokazuje nam dziś, że nic z tego, co jest wewnętrznie skłócone, nie może się ostać. Człowiek sam w sobie może być rozdarty i niepojednany. Będzie wtedy oskarżał innych, podobnie jak czynili to faryzeusze względem Jezusa. Człowiek może być skłócony w swojej rodzinie, miejscu pracy, środowisku życia. Jednak na niezgodzie, oskarżeniach, podejrzaniach i braku przebaczenia nic dobrego nie można zbudować. Tym, który nas rozdziera wewnętrznie i skłóca pomiędzy nami, jest szatan. Tym, który nas scala wewnętrznie, harmonizuje, uzdalnia do jedności i komunii, jest Duch Święty. Przyniosę dziś Jezusowi podczas modlitwy te osoby i sytuacje, w których potrzebuję łaski pojednania, uwolnienia od rozdarcia niezgody.

**Panie, od Ciebie pragnę się uczyć pokory i nie tyle zabiegać o moje racje, ile pielęgnować dobre relacje.**

**Wtorek,  
23 stycznia 2024**

Mk 3, 31-35

## **SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MARKA**

Przyszła Jego Matka i bracia. Stojąc na zewnątrz, prosili, aby Go przywołać. Tymczasem mnóstwo ludzi siedziało wokół Niego. Powiedzieli Mu: „Twoja Matka i Twoi bracia,



FOT. MARLENA PASZKOWSKA

i Twoje siostry są na zewnątrz i dopytują się o Ciebie”. Odpowiedział im: „Kto jest moją matką i braćmi?”. I patrząc na siedzących dokoła, powiedział: „Właśnie oni są moją matką i moimi braćmi. Bo kto wypełnia wolę Boga, ten jest moim bratem, siostrą i matką”.

### **NAJBLIŻSI JEZUSOWI**

Jezus pokazuje nam w dzisiejszej Ewangelii świat swoich relacji. Najbliżsi Jego sercu są nie krewni czy znajomi, lecz ci, z którymi łączą Go duchowe więzi, oparte na głębokim pragnieniu pełnienia woli Ojca. Maryja jest Jezusowi bliska w podwójny sposób. Jest Jego Matką i jest to więź szczególna. Lecz dla Jezusa ważniejsze jest to, że jest Mu najbliższa ze wszystkich w wypełnianiu woli Ojca. W obecności Jezusa spojrzę na moje relacje rodzinne, przyjacielskie, zawodowe. Co jest moją radością, a co moim trudem? Opowiem o tym Jezusowi.

**Jezu, od Ciebie pragnę uczyć się budowania moich relacji nie na powinności, lecz na głębokich wartościach ludzkich i duchowych.**

**Środa,  
24 stycznia 2024  
Św. Franciszka Salezego,  
biskupa i doktora Kościoła,  
wspomnienie**

Mk 4, 1-20

## **SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MARKA**

Jezus znowu zaczął nauczać nad jeziorem. Zgromadził się wokół Niego tak wielki tłum, że musiał wsiąść do łodzi na jeziorze, podczas gdy cały lud pozostawał na lądzie, przy brzegu. Nauczał ich wiele w przypowieściach. Mówił im: „Słuchajcie: Oto siewca wyszedł siał. A gdy siał, jedno ziarno padło koło drogi. Przyleciały ptaki i wydziobały je. Inne padło na grunt kamienisty, gdzie było mało ziemi, i szybko wzeszło, bo gleba nie była głęboka. Lecz gdy pokazało się słońce, przypaliło je i ziarno uschło, bo nie zapuściło korzeni. Inne padło między ciernie. A ciernie wyrosły i zagłuszyły je, i nie wydało plonu. Jeszcze inne

ziarna padły na glebę urodzajną i wydały plon dorodny i obfity: jedno trzydziestokrotny, inne sześćdziesięciokrotny, a jeszcze inne stokrotny”. I mówił: „Kto ma uszy do słuchania, niech słucha!”. Kiedy był na osobności, ci, którzy z Nim byli, razem z Dwunastoma, pytali Go o sens tych przypowieści. Odpowiedział im: „Wam powierzono tajemnicę królestwa Bożego, tamtych zaś, z zewnątrz, wszystko podaje się w przypowieściach, dlatego że «patrząc, widzą, ale nie dostrzegają, słuchając, słyszą, ale nie rozumieją, żeby się nie nawrócić i nie otrzymać przebaczenia»”. Powiedział do nich: „Nie rozumiecie tej przypowieści? Jak więc zrozumiecie inne przypowieści? Siewca siewca siewca. Tymi «koło drogi», gdzie pada zasiane słowo, są ci, do których – skoro usłyszą słowo – zaraz przychodzi szatan i zabiera słowo w nich zasiane. Zasiani na gruncie kamienistym – to ci, którzy, gdy usłyszą słowo, zaraz je przyjmują z radością, ale nie mają w sobie korzenia i są niestali; kiedy więc przychodzi trudność lub prześladowanie z powodu słowa, zaraz się załamują. Jeszcze inni, zasiani między cierniami – to ci, którzy słuchają słowa, ale codzienne troski, utłuda bogactwa i inne pożądania zagłuszają w nich słowo i nie wydaje ono owocu. I wreszcie zasiani na glebie urodzajnej – to ci, którzy słuchają słowa, przyjmują je i wydają plon: trzydziestokrotny, sześćdziesięciokrotny, stokrotny”.

### **SZCZODROŚĆ BOGA**

Bóg jest nieskończenie hojny. Nie szuka najlepszej ziemi, która da Mu sto procent oczekiwanego plonu. Bóg jako dobry siewca słowa ryzykuje i siewca wszędzie dobrą nowinę o zbawieniu. Tak aby na Jego polu nie pozostał żaden kawałek ziemi, nawet ten najbardziej jałowy, nieobjęty szansą przyjęcia Bożego ziarna. Każdy z nas ma w sobie te cztery rodzaje gleby. Jest w nas i droga, i kamienie, i chwasty, ale też ziemia dobra. Jezus nie pielęgnuje w nas tylko dobrej ziemi. Siewca wszędzie, szczerze, nie żałuje ziarna, tak aby każda z przestrzeni naszego życia miała szansę zaowocować. On daje nam szansę zawsze. Tylko czy my chcemy ją dobrze wykorzystać?

**Dziękuję Ci, Jezu, że wierzysz we mnie. Pragnę zatroszczyć się bardziej o glebę mojej duszy, aby tak wiele ziaren Twojego słowa nie pozostawało bezowocnych.**



### Śmiertelne powodzie w Rio de Janeiro

Do 12 wzrosła liczba ofiar śmiertelnych powodzi z ostatniego weekendu w stanie Rio de Janeiro na południowym wschodzie Brazylii. Biedniejsze dzielnice i gminy robotnicze na północy brazylijskiego obszaru metropolitalnego zostały dotknięte powodziami i osunięciami ziemi. Mieszkańcy używali tratw, łodzi i desek surfingowych, aby przeprawić się przez zalane obszary i spróbować uratować dobytek. W niektórych miejscach woda podniosła się do 1,5 m.

### Poinformują o obowiązku obrony kraju

Rząd Szwecji zamierza informować imigrantów o obowiązku obrony kraju. Docelowo tematyka zagrożenia wojną ma znaleźć się w programie obywatelskiego kursu o szwedzkim społeczeństwie dla nowo przybyłych. Do odbycia służby wojskowej powoływani są jedynie szwedzcy obywatele.

### Bardziej „zielono” w Europie

Parlament Europejski w Strasburgu zatwierdził nowe unijne przepisy mające na celu ograniczenie emisji gazów fluorowanych i substancji zubażających warstwę ozonową. Przewidziano całkowite wycofanie wodorofluorowęglowodórów (HFC) do 2050 r. Przepisy ustanawiają zakazy wprowadzania do obrotu w UE produktów zawierających te gazy oraz szczegółowe terminy, do których będzie można je stosować w sektorach, w jakich technologicznie i ekonomicznie wykonalne jest przejście na rozwiązania alternatywne (np. produkcja domowych urządzeń chłodniczych, klimatyzacji, pomp ciepła).

### Rekordowa inflacja

Ubiegłoroczna inflacja w Niemczech była rekordowo wysoka przez drugi rok z rzędu – średnia stopa w 2023 roku wyniosła 5,9 proc. Był to wynik o 1 punkt procentowy niższy niż w rekordowym 2022, kiedy inflacja osiągnęła najwyższą wartość od czasu zjednoczenia Niemiec.

### Reżim zdelegalizował kolejne organizacje

Administracja prezydenta Nikaragui Daniela Ortegi ogłosiła delegalizację kolejnych 16 organizacji pozarządowych. Decyzja reżimu w Managui uderza głównie w Kościoły chrześcijańskie, do których należy większość likwidowanych podmiotów. Dziewięć z zamkniętych stowarzyszeń to organizacje, które według władz wystąpiły przeciwko obowiązującemu w kraju prawu. Pozostałych siedem podmiotów miało z kolei zostać zdelegalizowanych z powodu rzekomej decyzji jej członków o „dobrowolnym samorozwiązaniu”. Większość organizacji to podmioty należące do Kościoła katolickiego i różnorodnych wspólnot protestanckich.

## Ks. kard. R. Sarah o deklaracji „Fiducia supplicans”: nie sprzeciwiamy się papieżowi Franciszkowi, ale herezji, która poważnie podważa Kościół

Dokończenie ze s. 1  
runie, Czadzie i Nigerii (...) za stanowczy sprzeciw wobec deklaracji »Fiducia supplicans« – wskazał były prefekt Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów.

Załączył jednocześnie link do artykułu, w którym przedstawiono jego refleksje nt. wspomnianego dokumentu.

„Nie sprzeciwiamy się papieżowi Franciszkowi, ale stanowczo i radykalnie sprzeciwiamy się herezji, która poważnie osłabia Kościół, Ciało Chrystusa, ponieważ jest sprzeczna z wiarą katolicką i Tradycją” – akcentował ks. kard. Robert Sarah.

Były prefekt Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakra-

mentów zwrócił uwagę, że deklaracja „nie była w stanie naprawić błędów” duchownych w Niemczech, wręcz przeciwnie – pogorszyła sytuację podziału wspólnoty Kościoła spowodowanego drogą synodalną.

„Ze względu na brak jasności, tylko wzmocniła zamieszanie, które panuje w sercach, a niektórzy nawet wykorzystali ją, aby wesprzeć swoją próbę manipulacji” – podkreślił.

Duchowny wskazał, że należy unikać „próżnych sporów o znaczenie słowa „błogosławieństwo”, tłumacząc, że błogosławieństwo dla grzeszników jest czymś oczywistym, ale działanie Kościoła nie może być odwracane i stawać się legitymizacją „grzechu, struktury grzechu lub nawet kolejnej okazji do grzechu”. Ks. kard. Robert Sarah zaznaczył, że błogosławienie par tej samej płci nie jest właściwe.

„Jedyną rzeczą, o jaką można prosić ludzi, którzy są w związku wbrew naturze, jest nawrócenie i dostosowanie się do słowa Bożego (...). Wolność, którą musimy zaoferować ludziom żyjącym w związkach homoseksualnych, leży w prawdzie Słowa Bożego. Jak mogliśmy ośmielić się sprawić, by uwierzyli, że pozostanie w więzieniu grzechu byłoby dobre i pożądane przez Boga?” – pytał były prefekt Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów.

## Tzw. aborcja była przyczyną ponad połowy wszystkich zgonów na świecie w 2022 roku

**Tzw. aborcja – według wyliczeń, do których wykorzystano informacje Światowej Organizacji Zdrowia – w roku 2022 była przyczyną ponad połowy wszystkich zgonów na świecie.**

Indie – 16 mln tzw. aborcji, Pakistan – ponad 2 mln, Stany Zjednoczone – milion. Łącznie w ciągu roku na całym świecie zabijanych może być nawet 73 mln nienarodzonych dzieci. Wynika to z danych, jakie zostały opracowane na podstawie informacji Światowej Organizacji Zdrowia z 2022 roku. Liczba ta przewyższa liczbę zgonów z innych przyczyn i choć trudna do zweryfikowania, jest ogromna – mówił Wojciech Zięba z Polskiego

Stowarzyszenia Obronców Życia Człowieka.

– Mogą być różnice wynikające z błędnej statystyki w krajach rozwijających się. Tam często nawet nie wiadomo, ile osób zmarło ani ile się urodziło, więc tym bardziej trudno jest szacować ilość aborcji. Drugi problem, który jest, to jest podziemie aborcyjne. W zależności, kto go szacuje, takie dane podaje – zaznaczył Wojciech Zięba.

Tutaj dane są w pełni świadomie fałszowane, a liczby są wielokrotnie zawyżane. Dotyczy to także Polski.

– Służy to temu, aby pokazać, że w krajach, w których aborcja jest zabroniona, nie działa prawo chroniące życie – podkreślił Wojciech Zięba.

Jest to świadoma strategia, jaką podejmują środowiska przeciwnie życiu nienarodzonych, by ograniczyć ich prawną ochronę. Śmierć niewinnych coraz częściej – jak alarmują obrońcy życia – ma związek z płcią dziecka. To znaczy, że jego życie jest uzależniane od płci. Potwierdzają to badania naukowców jednego z australijskich uniwersytetów. Problem jest globalny. Analizy opierające się na światowym modelowaniu wskaźników urodzeń pokazują, że już za niecałe 80 lat z populacji może zniknąć nawet 22 miliony dziewcząt, bo to właśnie dziewczynki najczęściej padają ofiarami tak zwanej aborcji selektywnej.

## Po niespodziewanej abdykacji Dania ma nową parę królewską

**Dokładnie po 52 latach panowania królowej Małgorzaty II w niedzielę na tron Danii wstąpi nowy monarcha. Przyszły król Fryderyk X różni się od swojej matki pod wieloma względami. 83-letnia Małgorzata uchodzi za twórczą duszę, zapaloną fankę sztuki i kultury wysokiej, tymczasem 55-letni książę koronny jest miłośnikiem muzyki rockowej i entuzjastą sportu.**

Fryderyk w 2018 r. zainicjował „Bieg Królewski”, który stał się już tradycją. Podczas biegu, który odbywa się co roku pod koniec maja, wraz z rodziną biegnie wraz z dziesiątkami tysięcy innych Duńczyków przez różne miasta w kraju. Fryderyk ukończył kilka maratonów, zawodów „Ironman” i ma na swoim koncie różne inne wyzwania fizyczne takie jak np. wielomiesięczna wyprawa psim zaprzęgiem przez Grenlandię.

Małgorzata uchodzi za wielką mówczynię, której sylwestrowe przemówienia przyciągały przed ekrany telewizorów miliony Duń-



czyków. Natomiast mocną stroną Fryderyka są raczej rozmowy i bezpośredni kontakt z ludźmi.

Towarzyszką życia obecnego księcia koronnego od ponad 20 lat jest księżna koronna Maria, która pochodzi z Tasmanii w Australii. 51-letnia brunetka od dawna opiekuje się tymi, którym jest ciężko. Prawa dziewcząt i kobiet na całym świecie są dla niej tak samo ważne, jak zrównoważony rozwój i ochrona przyrody. Maria często nazywana jest ikoną mody. Doskonale mówi po duńsku i od dawna podbija ser-

ca Duńczyków swoją otwartością i charyzmą.

Fryderyk i Maria mają czworo dzieci: księcia Chrystiana, który osiągnął pełnoletność w październiku ubiegłego roku, a także 16-letnią księżniczkę Izabellę i 13-letnie bliźniaki: księcia Wincenta i księżniczkę Józefinę. Chrystian po objęciu tronu przez jego ojca zostanie księciem koronnym, co oznacza, że jest pierwszy w kolejce do duńskiego tronu. Będzie między innymi pierwszym zastępcą swojego ojca, jeśli ten np. wyjedzie za granicę.

To, że najstarszy syn Fryderyka ma na imię Chrystian nie jest przypadkiem. W Danii wielowiekową tradycją jest naprzemienne nazywanie następców tronu imionami Fryderyk i Chrystian. Od średniowiecza, po królu Fryderyku, na tron zawsze wstępował Chrystian, a potem znowu Fryderyk itd. W 1972 roku koronę założyła królowa Małgorzata, a teraz ponownie na tronie zasiądzie Fryderyk.

Fot. Royal Central



### Kontrole na granicy ze Słowacją

Od 4 października 2023 r. na kierunku ze Słowacji do Polski skontrolowano 1,29 mln osób i 563 tys. pojazdów. Granicę można przekraczać tylko w wyznaczonych miejscach. Wyrzutowo sprawdzane są osoby wjeżdżające do Polski. Trzeba mieć ze sobą dokument podróży – dowód lub paszport.

### Poznaliśmy datę wyborów samorządowych

Polacy w tegorocznych wyborach samorządowych pójść do urn w dniach 7 i 21 kwietnia.

### Inauguracja Roku Edukacji Ekonomicznej 2024

11 stycznia w Senacie zainaugurowano obchody Roku Edukacji Ekonomicznej, ustanowionego uchwałą z 7 września 2023 r. Rok Edukacji Ekonomicznej 2024 to wspólna inicjatywa 6 organizacji pozarządowych zaangażowanych w edukację ekonomiczną. Obchody mają na celu zwrócić uwagę opinii publicznej i decydentów na konieczność popularyzacji wiedzy o finansach wśród społeczeństwa.

### Powrót do standardowej działalności operacyjnej

Ze względu na zmniejszenie poziomu zagrożenia, operowanie polskiego i sojuszniczego lotnictwa w polskiej przestrzeni powietrznej oraz naziemnych systemów obrony przeciwlotniczej zostało zakończone. Uruchomione siły i środki powróciły do standardowej działalności operacyjnej. Wojsko Polskie na bieżąco monitoruje sytuację na terytorium Ukrainy i pozostaje w stałej gotowości do zapewnienia bezpieczeństwa polskiej przestrzeni powietrznej.

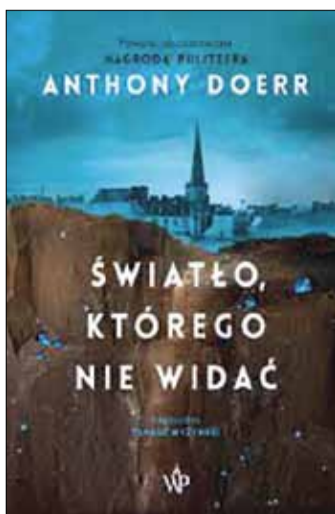
### Przyznano wyróżnienia „Benemerenti”

Trzy lotnicze bazy wojskowe zaangażowane w akcje ratownicze i humanitarne, 10. Pułk Samochodowy, Fundacja Pomocy Wdowom i Sierotom po Poległych Policjantach oraz siostry pallotynki – to tegoroczni laureaci przyznawanych przez katolicki ordynariat polowy wyróżnień „Benemerenti”. Uroczysta gala odbyła się w warszawskiej katedrze Wojska Polskiego.

**CZYTAM, BO LUBIĘ**

**Anthony Doerr „Światło, którego nie widać”**

Kultowa i oszałamiająca powieść wyróżniona Nagrodą Pulitzera! Niewidoma Marie-Laure mieszka w Paryżu w okolicy Muzeum Historii Naturalnej, gdzie pracuje jej ojciec. Ma dwanaście lat, kiedy naziści okupują jej miasto i wraz z ojcem musi uciekać do Saint-Malo w Bretanii. Traf chce, że mają przy sobie pewien klejnot, jeden z najcenniejszych zabytków muzeum. W górniczym miasteczku w Niemczech osierocony chłopiec, Werner Pfenning, oczarowany słucha radia, które dostarcza mu wiedzę na temat świata i przenosi w odległe krainy. Wkrótce Werner staje się ekspertem w budowaniu i naprawianiu urządzeń i zostaje wcielony do elitarniej jednostki nazistowskiej, której zadaniem jest namierzanie wrogich radiostacji. Zrećnię przeplatając życie Marie-Laure i Wenera, Doerr unaoocnia, w jaki sposób, wbrew wszelkim przeciwnościom, ludzie starają się być dla siebie dobrzy i przetrwać okrucieństwo wojny. Mądra książka na zimowe wieczory.



**NOWINKI PSYCHOLOGICZNE**

**Życie od świąt do świąt...**

Ciągle czekamy. Na kogoś. Na coś. Na jakąś bliżej nieokreśloną zmianę. Na koniec jednego. I początek czegoś następnego. Czekamy na Święta, wypatrujemy pierwszego śniegu. Nie możemy się doczekać lepienia bałwana. W latach szkolnych czekamy na dzwonek, na przerwę, na wakacje. Pierwszą miłość. Studniówkę, maturę. Na wyjazd na studia. Na wymarzoną pracę i wyteńskiony urlop. Na tę prawdziwą miłość. Na ślub. Na pierwsze dziecko. Potem na kolejne. Na podwyżkę, awans, emeryturę. Zawsze wypatrujemy za tym, czego aktualnie nie mamy. Najpierw spieszo nam do dorosłości, by potem wzdychać za utraconym dzieciństwem... Cali stajemy się oczekiwaniem, przesiąkamy nim do szpiku kości. Rozpadamy się na kawałki, z których każdy z ciekawością wygląda w przyszłość. W rozmaitych kierunkach i w różnym tempie. Jak ciekawskie sąsiadki wypatrujemy na horyzoncie tego, co jeszcze się nie wydarzyło. Lśnienia, odrobiny światła, blasku, które zapewni nas, że jakoś to będzie. Mówiąc zaczynamy nasze zdanie od „Jeśli”, „Kiedyś”, lub „Wtedy będę”. Zaklinamy wszystko „żeby tylko” i „a co, jeśli?”. Jednocześnie ludzie i rzeczy przychodzą i odchodzą. Lata mijają. A wszystko dzieje się jakoś równolegle. My czekamy, a życie toczy się dalej. Wszystko jest jednym wielkim czekaniem. A cała reszta zdaje się być tylko zabijaniem czasu między kolejnymi oczekiwaniami. Najstraszniejsze jest to, że kiedy rzeczy na które czekaliśmy nadchodzą, okazuje się, że wcale nie przynoszą żadnych spektakularnych rozwiązań. Dają jedynie rozczarowanie. I wtedy zaczyna się czekanie na coś następnego. Rada? Idź do parku. Popatrz na małe dzieci, na to jak się bawią. Na ich radość życia i tę niezbadaną mądrość. One wiedzą to, co i my wiemy. O czym jednak zdarzyło nam się skutecznie zapomnieć i czego próbujemy się potem na nowo uczyć przez całe życie. One wciąż jeszcze mają dostęp do absoliutu, do świata, w którym wszystko dzieje się właśnie tu. I właśnie teraz. Usiądź na huśtawce, oderwij nogi od ziemi i huśtaj się. Aż tzy radości popłyną z oczu. Aż zaschnie w ustach. Nie dbaj o śmieszność. Nie czekaj. Nie wyprzedzaj. Nie planuj. Bądź. Po prostu bądź. Tu i teraz. Czekanie to tak naprawdę marnotrawstwo życia. To tak jakby dostać lizaka i próbować go zjeść, bez zdjęcia papierka. Mówi się, że najpopularniejszą protezą posiadania własnego życia są podróże. I wieczne przeprowadzki. Jeśli mieszkasz w krainie wiecznej zmarzliny, marzy Ci się słoneczna Afryka. Mieszkając na wsi, wmawiasz sobie, że przeprowadzka do dużego miasta rozwiązałaby wszystkie Twoje problemy. Ci z metropolii myślą o przeniesieniu się na łono natury. Gorzka prawda jest jednak taka, że jeśli nie potrafisz odnaleźć swojego szczęścia tu i teraz, nie odnajdziesz go nigdzie. Ani za sto kilometrów, ani za tysiąc. Ani za miesiąc, ani za dziesięć lat. Wszystko czego potrzebujesz masz już w sobie. [simplife.pl].



**KRZYŻÓWKA z nagrodą 1244**

Rozwiązanie-hasło prosimy nadsyłać (lub telefonicznie) do 24 stycznia 2024 r. na adres redakcji: 09318 Wilno, Rinkinīs 50, p. 501

silnik w trabancie	rodzaj wysokiego pomnika	gramofon	łowny ptak	teren ćwiczeń wojska	obraz Rublowa	tamuje krew dychawica
cugle, lejce	7	wiosenny kwiatek	10	ma stalowe zęby	3	
grzyb-pasożyt brunatny barwnik	9	wróg punka ozdoba blaszka		... detonujący jubilerska jednostka		18
	2				23	przenosi góry
zespół Kazika ... przedwyborczy		kwitnie tylko raz				
metal szlachetny, symbol Ag			24		11	Anonim, kronikarz
skutek przegrzania organizmu	6	okazałość, wspaniałość	umowa o pracę okala czapkę	16		ślubna
otwór w pokładzie statku		kocie dzieci dostojna kobieta		auto terenowe analizuje choroby		15
filmowy uwodziciel	13		12	zamiar, pomysł warzywo	20	22
			tęczowy kamień			hotel dla kierowców
państwo linijka wiersza		dźwięk dzwonka uczeń w mundurze				zakaz religijny
	4		wirująca część maszyny popularny skuter		5	do odegrania
gra liczbowa twórczy zapal				8	"... leśnych ludzi"	
	17		wisi na nim kłódka			14
ognisko góralskie		1		21	narośl, zgrubienie	19

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie - myśl W. Malickiego.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Rozwiązanie krzyżówki nr 1243. Wpisani w Giewont. Nagrodę wylosowała Irena Mincewicz z Wilna.

Nagroda jest do odebrania w Domu Prasy (Laisvės pr. 60) w ciągu 30 dni kalendarzowych.

**W ŚWIECIE SZTUKI**

**Eksplzja- obraz, który zabił Muncha**

II wojna światowa rozpoczęła się dla Edvarda Muncha tak naprawdę w nocy z 8 na 9 kwietnia 1940 roku, gdy wojska niemieckie wkroczyły do stolicy Norwegii. Od tego momentu aż do swej śmierci artysta żył w ciągłym niepokoju i obawie przed nazistami oraz konfiskatą tysięcy dzieł znajdujących się na terenie posesji w Ekely na obrzeżach Oslo, gdzie mieszkał od 1916 roku. 9 grudnia 1943 roku – tydzień po osiemdziesiątych urodzinach Muncha – doszło do wybuchu 800 ton amunicji na nabrzeżu portowym Filipstad w zachodniej części portu Oslo. To właśnie z tym największym wybuchem utożsamiany jest krąg mocno żółtego światła, widoczny w tle obrazu Eksplzja, który – gdyby nie tytuł dzieła – kojarzyłby się zapewne ze słońcem. Wybuch był na tyle silny, że podobno wybił szyby w oknach w niemal całym Oslo. Rozbiciu uległa również część okien domu malarza. Eksplzja miała nie tylko wybić szyby w domu, lecz również silnie oświetlić niebo, ostatecznie wzbudzając ciekawość artysty. Dlatego Munch zdecydował się wyjść i namalować fascynujące zjawisko, chociaż 19 grudnia był dniem okropnym pod względem pogody, „z opadami śniegu, które stopniowo przeszły w deszcz z gradem”. Wedle słów siostry artysty, Inger, Edvard Munch spędził na zewnątrz wiele godzin, obserwując horyzont i malując Eksplzję. Nie słuchał prośb swej gosposi Liv Berg o zejście do piwnicy. Nie mógł przecież domyślać się, że ten obraz przyczyni się do śmierci. Nieodpowiednio ubrany nabawił się przeziębienia (wedle niektórych źródeł zapalenia oskrzeli lub płuc), które 23 stycznia 1944 roku – zaledwie trzydzieści pięć dni później – pozbawiło go życia. Eksplzja stanowi typowy przykład twórczości Edvarda Muncha. Znajdziemy tutaj wyraźne i dynamiczne pociągnięcia pędzlem. Dzieło jest ekspresyjne i szkicowe zarazem, co potwierdza jedynie tezę o jego genezie. Kompozycja obrazu jest zamknięta, a jednak dynamiczna. Tymczasowość tytułowej eksplozji artysta uchwycił w jej kulminacyjnym momencie, wprowadzając do całości wrażenie fotograficznego kadru bądź stopklatki. [źródło: niezlasztuka.net]

Stronę przygotowała Monika Urbanowicz

## Szanowni prezesi Oddziałów i kół, członkowie, sympatycy oraz przyjaciele ZPL!



„Nie lękajcie się brać odpowiedzialności  
za życie społeczne w naszej Ojczyźnie”  
(św. Jan Paweł II)

Zbliża się ważna data, kiedy Związek Polaków na Litwie będzie obchodził piękny Jubileusz - 35- lecie swojej działalności. To wyjątkowy moment do głębokiej refleksji, który może pomóc w ustaleniu kierunku dalszego jeszcze bardziej dynamicznego rozwoju organizacji.

Wileński Rejonowy Oddział stanowi największą i najprężniej działającą strukturę w Związku Polaków na Litwie. Od wielu lat zastępowanie cieszy się największym poparciem i zaufaniem nie tylko w rejonie, lecz wśród rodaków w innych oddziałach Wileńszczyzny. Od rozpoczęcia akcji organizacyjnej i rozliczeniowo wykazał się przejrzystością i solidarnością: Zarząd oddziału wypracował racjonalny system zarówno w przydzieleniu środków jak i rozliczaniu się za ich wykorzystanie. Wszystkie decyzje były podejmowane na wspólnych posiedzeniach Zarządu, w wyznaczonym terminie prowadzono rozliczenia, kontrolowane przez 7 osobową komisję rewizyjną oddziału.

Różnorodna pomoc, z której skorzystano dzięki zgromadzonym środkom, sięgnęła również inne oddziały i organizacje, słabsze organizacyjnie i posiadające mniejsze możliwości finansowe. Tak więc ponad połowę otrzymanych środków wykorzystano na pilne potrzeby rodaków w innych regionach Wileńszczyzny i Kowieńszczyzny: remonty kościołów, wsparcie festynów, imprezy kulturalne, historyczno – patriotyczne, młodzieżowe i sportowe, wyposażenie pierwszoklasistów i wyprawki szkolne.

### Drodzy Rodacy!

Zawdzięczając Waszej decyzji i zrozumieniu o przelewie 1,2 proc. środków od płaconego przez Was podatku dochodowego od osób fizycznych Wileński Rejonowy Oddział ZPL po raz kolejny otrzymał ogromne poparcie spośród kilku tysięcy organizacji na Litwie. Sprawnie przeprowadzone działania w tym kierunku w

latach poprzednich, wspólne starania członków oddziału i sympatyków oraz zrozumienie, z jakim spotkały się one w środowisku polskim, po raz kolejny dają pomyślny wynik jedności i mądrego podejścia do tej sprawy.

Serdecznie dziękujemy za dotychczasowe wsparcie oraz apelujemy w terminie od 1 stycznia do 2 maja 2024 roku o przekazanie 1,2 proc. od wpłaconego w 2023 r. podatku dochodowego do Państwowej Inspekcji Podatkowej. Zwracamy jednak uwagę, że wraz z podaniem ma być również złożona deklaracja podatkowa (GMP311), w przeciwnym wypadku podanie zostanie odrzucone.

Otrzymane z Inspekcji Podatkowej pieniądze będą skierowane na rozwój oświaty i kultury polskiej na Wileńszczyźnie, na wsparcie Rodaków i parafii na całej Litwie, umożliwiają zwiększenie ilości i jakości imprez oświatowych, kulturalnych, młodzieżowych, sportowych organizowanych przez Związek Polaków na Litwie jak też wspólnie z innymi polskimi organizacjami.

Akcja przelewu 1,2 proc. od podatku ma nie tylko duże znaczenie materialne. Jest ona ważna dla społeczności polskiej jako sprawdzian i demonstracja jedności i solidarności nas – Polaków na Litwie.

**Z słowami serdecznego podziękowania i szacunku,**

**Prezes ZPL** *Waldemar Tomaszewski*

REKWIZYTY WILEŃSKIEGO REJONOWEGO ODDZIAŁU  
ZWIĄZKU POLAKÓW NA LITWIE



**Lietuvos lenkų sąjungos  
Vilniaus rajono skyrius  
Įmonės kodas (Regon): 186485331  
Parama 1,2 proc.**


*SERDECZNIE DZIĘKUJEMY WAM ZA ZAUFANIE  
I OFIARNOŚĆ, KTÓRE NAJDOBITNIEJ ŚWIADCZĄ  
O SOLIDARNOŚCI POLSKIEGO SPOŁECZEŃSTWA NA LITWIE,  
Z CZEGO JAKO POLACY MOŻEMY BYĆ DUMNI*



Dzięki odpiskom od podatku 1,2 proc. dla Związku Polaków na Litwie przez tą naszą sztandarową organizację społeczną jest organizowane dziesiątki imprez, w tym tak wielkie i imponujące jak XXIII Festyn Kultury Polskiej im. Jana Gabriela Mincewicza „Kwiaty Polskie” w Niemenczynie (na zdjęciu)

WILEŃSKI REJONOWY ODDZIAŁ ZWIĄZKU POLAKÓW NA LITWIE		
SPRAWOZDANIE Z WYKORZYSTANIA FUNDUSZY Z 1,2 PROC. OD PODATKU DOCHODOWEGO I DOTACJI Z POLSKI		
2023 01 01 - 2023 12 31		
	Wpływ z tytułu odpisku 1,2 proc. od podatku dochodowego	129836 Eur
Nr	Nazwa beneficjentów, cel wydatków	Wydatki (Eur)
1	Koło "Pikieliszki" - dofinansowanie tradycyjnej imprezy pt.: "Spotkanie Seniorów z kołędą"	296
2	Koła "Szumsk", "Kowalczuki" i "Kiena" - dofinansowanie tradycyjnego spotkania pt. "Kołęda z ZPL"	400
3	Koło "Mejszagola" - spotkanie absolwentów w Gimnazjum im.ks. Prałata J. Obrembskiego w ramach obchodów 250-lecia założenia Szkolnictwa w Mejszagole	300
4	Koło "Mickuny" - pokrycie kosztów organizacyjnych delegacji ze Stowarzyszenia "Wspólnota Polska" z Węgorzewa w ramach tradycyjnego XXIII Festynu Kultury Polskiej im. J. G. Mincewicza "Kwiaty Polskie" w Niemenczynie	400
5	Koło "Kowalczuki" - dofinansowanie imprezy pt.: "Dzień otwartych drzwi" w Gimnazjum im. Stanisława Moniuszki w Kowalczukach	200
6	Koła "Jęczmieniszki", "Rudowsie" i "Kabiszki" – 800 eur – częściowe dofinansowanie organizowania spotkania w ramach nawiązania współpracy z członkami organizacji Stowarzyszenia Targutt.org z Polski	800
7	Koło "Jęczmieniszki" - nabycie polskich strojów ludowych dla zespołu tanecznego Szkoły Podstawowej w Jęczmieniskach	530
8	Koło "Rudowsie" dofinansowanie letniego obozu dla dzieci pt.: „Twórz. Poznaj. Doskonaj.”	355
9	Koła "Niemieź" i "Skojdziszki" - pokrycie kosztów wycieczki do Polski	4500
10	Koło "Czarny Bór" - dofinansowanie tradycyjnego Święta Rodziny	150
11	Koło "Bezpany" - dofinansowanie imprezy z okazji Dnia Dziecka	450
12	Koło "Mariampol" - pokrycie kosztów wycieczki na Łotwę	850
13	Koło "Korwie" - dofinansowanie imprezy z okazji Dnia Dziecka	200
14	Koło "Pogiry" - pokrycie kosztów zabawy zapustowej	1121
15	Koło "Kowalczuki" - dofinansowanie imprezy z okazji Dnia Dziecka	200
16	Koło "Miedniki" - częściowe pokrycie kosztów wycieczki do Polski	900
17	Koło "Bujwidze" - dofinansowanie imprezy z okazji Dnia Bujwidz	300
18	Koło "Mariampol" - dofinansowanie tradycyjnego Święta Rodziny	350
19	Koło "Niemenczyn" - pokrycie kosztów organizacyjnych delegacji ze Stowarzyszenia "Wspólnota Polska" z Węgorzewa w ramach tradycyjnego XXIII Festynu Kultury Polskiej im. J. G. Mincewicza "Kwiaty Polskie" w Niemenczynie	400
20	Stowarzyszenie Polaków Kiejdan - dofinansowanie XXI Festynu Kultury Polskiej "Znad Issy"	500
21	Koło "Kabiszki" - organizowanie święta pt.: „Super Rodzinka”	208
22	Koło "Zujuny" - wydatki koła na prace wykończeniowe oraz organizację uroczystości poświęcenia nowej przydrożnej kaplicy we wsi Prepoły	700
23	Koła "Ławaryszki" i "Mościszki" - dofinansowanie uroczystych obchodów z okazji odpustu parafialnego w kościele pw. Św. Jana Chrzciciela w Ławaryszkach	300
24	Koło "Mejszagola" - częściowe pokrycie kosztów wycieczki na Żmudź	700
25	Koło "Czarny Bór" - częściowe pokrycie kosztów wyjazdu do Wielkiej Brytanii w ramach udziału w Uroczystej Gali oraz integracyjnego spotkania z Polonią	1440
26	Koła "Gimnazjum im. K.Parczewskiego w Niemenczynie", "Rudomino", "Czarny Bór" - zakup wyprawek szkolnych dla uczniów klas pierwszych	1849
27	Koło "Bezpany" - pokrycie kosztów transportu na wyjazd do Warszawy	1500
28	Koło "Kowalczuki" - wydatki na pokrycie kosztów w ramach rejonowego XXXII Konkursu Recytatorskiego im. A. Mickiewicza "Kresy 2023"	200
29	Koło "Pikieliszki" - wydatki organizacyjne "Spotkania sąsiedzkiego" w ramach 35-lecia zespołu "Jezioranka"	500
30	Koło "Wileńskiego Hufca Maryi im. Pani Ostrobramskiej" - pokrycie kosztów transportu XXIX Sztafety Niepodległości z okazji 105. Rocznicy Odzyskania Niepodległości przez Polskę, 160. Rocznicy Powstania Styczniowego, 700 - leciu założenia miasta Wilna i 45. rocznicy wyboru św. Jana Pawła II.	1570



31	Koło "Rukojnie" - wydatki organizacyjne z okazji Narodowego Święta Niepodległości Polski		100
32	Koło "Grygajcie" - wydatki organizacyjne na tradycyjną imprezę andrzejkową		300
33	Koło "Płocieniszki" - wydatki organizacyjne na imprezę andrzejkową		300
34	Koło "Suderwa" - wydatki organizacyjne na spotkanie świąteczne pt.: "Wigilia z historią w tle"		300
35	Koło "Skirlany" - dofinansowanie imprezy przedświątecznej		300
36	Koło "Zujuny" - dofinansowanie święta pt.: "Świąteczko w Betlejem"		47
37	Koło "Mariampol" - dofinansowanie spotkania przedświątecznego		150
38	Koło "Sużany" - dofinansowanie imprezy przedświątecznej		400
39	Koło "Bujwidze" - zakup 130 paczek żywnościowych dla osób potrzebujących		2233
40	Stowarzyszenie Polaków Kiejdan - dofinansowanie koncertu Jubileuszowego z okazji 25-lecia działalności zespołu "Issa"		250
41	Szkoła Podstawowa w Szumsku - częściowe pokrycie kosztów wycieczki do Polski	1000	
42	Polski Zespół Ludowy Pieśni i Tańca „Wilenka” - częściowe pokrycie kosztów wyjazdu do Polski w ramach festiwalu	1500	
43	Zespół Pieśni i Tańca "Ojcowizna" - częściowe pokrycie kosztów wyjazdu do Pragi w ramach udziału w festiwalu	2200	
44	Dzień Polonii i Polaków za granicą: wydatki organizacyjne	3876	
45	Wkład własny Oddziału w organizacji tradycyjnego XXIII Festynu Kultury Polskiej im. Jana Gabriela Mincewicza "Kwiaty Polskie" w Niemenczynie	19552	
46	Organizacja obozu dziecięcego - młodzieżowego "Z tradycją w terenie" w Płocieniszkach	1714	
47	Organizacja apelu pamięci przy pomniku żołnierzy Armii Krajowej w Krawczunach w 79. rocznicę operacji AK "Ostra Brama"	445	
48	Wkład własny Oddziału w organizacji XXII Tradycyjnego Rodzinnego Zlotu Turystycznego ZPL i AWPL	524	
49	Wyjazd delegatów Związku Polaków na Litwie do Warszawy w ramach VI Światowego Zjazdu Polonii i Polaków z Zagranicy	2000	
50	Wkład własny Oddziału w organizowaniu Dożynek gminnych w Rejonie Wileńskim	38777	
51	Wkład własny Oddziału w organizowaniu tradycyjnej XXVI Konferencji oświatowej pt.: "Polskie dziecko - w polskiej szkole"	2852	
52	Ufundowanie prezentów bożonarodzeniowych dla 169 dzieci w 5 kołach Oddziału	529	
53	Własne wydatki biurowe siedziby (utrzymanie biura, wydatki kancelaryjne i pocztowe, zakup prezentów, kwiatów, koszty pobytu gości i inne)	6088	
54	Dofinansowanie utrzymania i działalności Domu Polskiego w Nowych Święcianach (podatek za ziemię)	234	
55	Wynagrodzenia pracowników (4 etaty) wraz z podatkami i zus-em	39891	
		<b>Ogółem:</b>	<b>147731</b>
<b>Nr</b>	<b>Wydatki za okres 2023 01 01 - 2023 12 31 z dotacji z Polski</b>		<b>Suma (Eur)</b>
1	Dotacja ze Stowarzyszenia "Wspólnota Polska" - XXIII Festyn Kultury Polskiej im. Jana Gabriela Mincewicza "Kwiaty Polskie" w Niemenczynie		13484
2	Dotacja ze Stowarzyszenia "Wspólnota Polska" - XXIII Tradycyjny Rodziny Zlot Turystyczny ZPL i AWPL		8754
3	Dotacja ze Stowarzyszenia "Wspólnota Polska" - Tradycyjna XXVI Konferencja oświatowa pt.: "Polskie dziecko - w polskiej szkole"		2400
4	Dotacja ze Stowarzyszenia "Wspólnota Polska" - Dożynki gminne w Rejonie Wileńskim		26205
5	Dotacja ze Stowarzyszenia "Wspólnota Polska" - na utrzymanie siedziby Wileńskiego Rejonowego Oddziału ZPL		4310
		<b>Ogółem :</b>	<b>55153</b>
	<b>Ogółem wydatki za okres 2023 01 01 - 2023 12 31 z 1,20 proc. i dotacji</b>		<b>202884</b>

\* Przewielebnemu Księdzu **Henrykowi NAUMOWICZOWI** z wdzięczną pamięcią za przykład wiary, wierności Bogu i pielęgnowania wartości Kościoła Katolickiego, za wieloletni trud na rzecz parafii dukszańskiej podczas swojego w niej probostwa, niezliczone modlitwy, zanoszone do dzisiaj w naszej intencji z okazji Imienin życzymy łask i sił potrzebnych, doświadczania mocy i ochrony Opatrzności Bożej na co dzień, radości płynącej z gorliwego pełnienia posługi kapłańskiej.

**Z modlitwą parafianie dukszańscy**

\* Czcigodnemu Księdzu **Henrykowi NAUMOWICZOWI** z okazji Dnia Imienin składamy bardzo serdeczne życzenia obfitych łask Bożych oraz radosnych chwil.

Niech Duch Święty opromienia swym światłem każdy dzień kapłańskiej posługi. Jezus niech zawsze będzie Przyjacielem księdza, a Maryja niech przygarnie do swego serca.

**Członkowie Kół Żywego Różańca w Kowalczkach przy kościele Bożego Miłosierdzia**

\* Z okazji Dnia Urodzin **Edwardowi TOMASZEWICZOWI** przesyłamy wiązanek najpiękniejszych życzeń: mocnego zdrowia, spełnienia marzeń, dni pełnych słońca i szczęścia w gronie najbliższych. Niech Bóg błogosławi i nieustannie obdarza swoją łaską i pokojem.

**Mickińskie Koło Podwileńskich Tradycji Ludowych, zespół wokalny „Przyjaciele”**

\* Z okazji 80. Urodzin **Genowefie Jadwidze MARCINKIEWICZ** składamy najserdeczniejsze życzenia: życzymy dużo szczęśliwych dni i godzin, mocnego zdrowia, radości, siły i chęci na co dzień a Anioł Stróż z Nieba niech da wszystko co potrzeba, a Matka Ostrobramska darzy opieką oraz tradycyjnych 100 lat.

**Rektor Ryszard Kuźmo i słuchacze PUTW**

## Z całego serca

\* Niech Cię błogosławi Bóg, a Maryja zawsze chroni, święty patron w trudnej chwili swym wsparciem Cię osłoni.

Czcigodnemu księdzu proboszczowi **Henrykowi NAUMOWICZOWI** z okazji Imienin wiele łask Bożych oraz błogosławieństwa w tym wszystkim, co trudne, niewyczerpanej energii w czynieniu dobra, niegasnącego uśmiechu na co dzień

**życzą wierni z Kowalczuk**

\* Niech każdy dzień dostarcza radości i uśmiech zawsze w sercu gości, niech problemy omijają a wszyscy bardzo kochają.

Sabinko, bądź tak nadal energiczną jaką jesteś.

Życzymy **Sabinie TUMIŃSKIEJ** zdrowia i szczęścia.

**Zespół „Wiosna”**

\* Z okazji pięknego jubileuszu **Stefanii WISZNIEWSKIEJ** składamy najserdeczniejsze życzenia:

niech zawsze towarzyszy miłość i ciepło najbliższych osób, by kolejne lata pozbawione były trosk i zmartwień. Niech każdy nowy dzień niesie zdrowie oraz wiele chwil radości a Matka Boża ma zawsze w swej opiece.

**Siostra Stasia z rodziną**

\* Z okazji jubileuszu Urodzin członkini wspólnoty parafialnej Ruchu Miłosierdzia Bożego **Walentynie SUBOCZ** składamy najserdeczniejsze życzenia: zdrowia, szczęścia, pomyślności, jak najmniej smutków, zawsze pogodnego nastroju oraz błogosławieństwa Jezusa Miłosiernego na dalsze lata.

**Czcciele Miłosierdzia Bożego z mickińskiej parafii**

\* Z okazji pięknego jubileuszu członkini wspólnoty parafialnej Ruchu Miłosierdzia Bożego **Alinie POZLEWICZ** składamy najserdeczniejsze życzenia dobrego zdrowia, które jest podstawą szczęśliwego życia, uśmiechu, który pomaga czerpać z życia radość i szczęście, spełnienia marzeń oraz błogosławieństwa Jezusa Miłosiernego na dalsze lata.

**Czcciele Miłosierdzia Bożego z mickińskiej parafii**

\* W tym Uroczystym Dniu z okazji 85-tych Urodzin szczerze i serdeczne życzenia: długich lat życia przepełnionych zdrowiem i szczęściem. Pogody ducha, pomyślności i ludzkiej życzliwości. Dni pełnych słońca i radości oraz wszystkiego co najpiękniejsze i najmiłsze w życiu.

Dla Ukochanej **Heleny PASZUN**

**Rodzina**

\* Z okazji Dnia Urodzin składamy najserdeczniejsze życzenia **Alonie WENGROWSKIEJ**, administratorce Ośrodka Kultury w Mickunach, życzymy odwagi do marzeń i uporu w ich realizacji. Otaczaj się ludźmi, którzy podnoszą w chwilach zwątpienia i nadają sens Twojemu życiu. Idź przez życie z podniesioną głową i szerokim uśmiechem, otwarta na to, co daruje nam los.

**Pracownicy starostwa w Mickunach**

\* Wiązanek najlepszych życzeń z okazji pięknego Jubileuszu **Jolancie POCEJ**, szczerze i serdeczne życzenia kolejnych lat życia, przepełnionych zdrowiem, szczęściem, pogodą ducha, pomyślnością oraz ludzką życzliwością. spełnienia marzeń, wszystkiego najlepszego!

**Koło AWPL-ZChR w Mickunach oraz Wspólnota w Mickunach**

Przedstawienie teatralne

**WITAMINKI DLA KSIĘŻNICZKI MARCELINKI**

w wykonaniu  
pracowników Żłobka - Przedszkola "Płomyczek"  
w Ejszyszkach

**25-01-2024** | w Centrum Rozrywki i Biznesu  
w Ejszyszkach (ul. Ażuolę 3)

**17.00**

✝ Trudno żegnać na zawsze kogoś, kto jeszcze mógł być z nami.

Z wielkim bólem przyjęliśmy wiadomość o śmierci **Zygmunta MARCINKIEWICZA**, wieloletniego radnego samorządu rejonu wileńskiego, aktywnego działacza Związku Polaków na Litwie, a przede wszystkim dobrego człowieka i niezłomnego patrioty, niezwykle lubianego i zasłużonego dla lokalnej społeczności.

Składamy Rodzinie i Najbliższym wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy w tych trudnych chwilach.

Niech Pan Bóg Wszechmogący przyjmie ofiarę Jego życia i obdarzy wieki pokojem.

**Wileńskie Rejonowe Oddziały AWPL -ZChR oraz ZPL**

✝ Podzielamy ból i smutek oraz składamy wyrazy szczerzego współczucia Rodzinie i Bliskim z powodu śmierci **Zygmunta MARCINKIEWICZA**.

**Społeczność Gimnazjum im. św. Urszuli Ledóchowskiej w Czarnym Borze**

**„KARNAWAŁOWO”**

20 STYCZNIA 15:00

Zespół Pieśni i Tańca Ludowego „RUDOMIANKA”

Zespół Tańca Ludowego „HALAS”

Zespół Pieśni i Tańca „JAWOR”

Zespół Tańeczny „KROPELKI”

Dom Kultury Polskiej w Wilnie  
ul. Naugarduko 76



### Koniec VAR-u w piłce nożnej?

Wydawać by się mogło, że system VAR zostanie w piłce nożnej na stałe. Okazuje się jednak, że sprawa wcale nie jest tak oczywista. Pewien Hiszpan Francisco Lopez uważa, że Video Assistant Referee to jego wynalazek. Jest on zdania, że VAR został spłagiatowany. Sprawa ta trafiła do sądu. Jak się okazuje, Lopez domaga się potężnego odszkodowania. Mówi się o kwocie nawet 300 milionów euro.

### PSG szuka środkowego obrońcy

Paryżanie chcieliby wzmocnić się na tej pozycji na długie lata, dlatego marzą o sprowadzeniu jednego, a może nawet dwóch wielce utalentowanych środkowych obrońców. Pierwszym jest Antonio Silva z Benfiki, drugim zaś Leny Yoro z Lille, o czym poinformował Gianluca Di Marzio. Dodał jednak, że wspomniane transfery będą trudne do zrealizowania tej zimy. Bardziej prawdopodobne są latem, gdy zakończy się sezon.

### Norweskie media piszą o skandalu po gali FIFA Best

Gala FIFA The Best jak zawsze wywołała emocje i kontrowersje. Zwłaszcza w Norwegii. Tamtejsze media są wściekłe i piszą o skandalu po tym, jak po nagrodę dla najlepszego piłkarza nie sięgnął Erling Haaland. Z całym szacunkiem dla Lionela Messiego, moim zdaniem najlepszego piłkarza wszechczasów, ale Haaland miał duży wpływ na nierealny sezon Manchesteru City. Został królem strzelców w Premier League, jak i Lidze Mistrzów. Powiedziałbym, że to skandal.

### Nie żyje Jorge Griffa

Jorge Griffa przez wiele lat występował w Atletico Madryt w tym klubie stał się legendą, bo w ciągu dziesięciu lat rozegrał



niespełna 300 spotkań, trzykrotnie zdobywając z nim Puchar Hiszpanii i raz Puchar Zdobywców Pucharów. Z reprezentacją Argentyny wygrał Copa America w 1959 roku. El Maestro zmarł w wieku 88 lat.

## Wybrano piłkarzy do drużyny roku FIFA

Na poniedziałek 15 stycznia w Londynie zaplanowano galę The Best FIFA Football Awards podczas której opublikowano drużynę 2023 roku. W niej znalazło się aż sześciu piłkarzy Manchesteru City, natomiast trenerem minionych dwunastu miesięcy wybrano trenera „The Citizens” - Pepa Guardiolo.

O wyborze jedenastki roku w plebiscycie FIFA decydowali tylko piłkarze i piłkarki, a konkretnie kapitanowie reprezentacji. W drużynie znalazło się aż sześciu zawodników Manchesteru City. Ich dominacja nie może zaskakiwać, wszak mowa o ubiegłorocznym triumfatorze Ligi Mistrzów. Stąd także wybór Pepa Guardioli na trenera roku. Oprócz graczy „The Citizens”, w jedenastce roku FIFA znalazło się trzech przedstawicieli Realu Madryt oraz Leo Messi i Kylian Mbappe. Argentyńczyk został również wybrany piłkarzem roku.

#### Wyniki The Best FIFA Awards 2023:

- Najlepszy trener: Pep Guardiola (Manchester City)
- Najlepszy bramkarz: Ederson (Brazylia/Manchester City)
- Drużyna FIFA Fair Play: Piłkarze reprezentacji Brazylii
- Najlepszy gol: Guilherme Madruga (Brazylia/Botafogo)
- Najlepszy piłkarz: Leo Messi (Argentyna/PSG/Inter Miami)



## We Włoszech nie mają wątpliwości w sprawie Zielińskiego

Czy odstawienie Piotra Zielińskiego od składu to efekt sporu zawodnika z Napoli? Byłoby to fatalna informacja dla zawodnika i trenera Biało-Czerwonych Michała Probierza przed marcowymi meczami barażowymi o awans do finałów mistrzostw Europy.

Piotr Zieliński nie znalazł się w kadrze SSC Napoli na ostatni mecz z Salernitaną (2:1). Oficjalna wersja: Zmęczenie. Kontrakt Zielińskiego z Napoli upływa za pół roku i zgodnie z regulaminem nasz rodak może już prowadzić rozmowy z klubami zainteresowanymi jego usługami. Włoskie media nie mają wątpliwości, że jednym z nich jest właśnie Inter.

- W styczniu kluby mogą kontaktować się z zawodnikami, którzy od końca czerwca będą wolnymi graczami, więc podobnie jak inni chcemy trzymać rękę na pulsie. Mogę jednak powiedzieć, że absolutnie nie osiągnęliśmy z Piotrem Zielińskim żadnego porozumienia - przekazał dyrektor sportowy Interu Giuseppe Marotta. W to nie wierzą we Włoszech. Panuje przekonanie, że to typowa zastona dymna ze strony Interu. „La Gazzetta dello Sport” zapewnia, że Zieliński doszedł już do porozumienia z nowym klubem, lecz w nowym klubie Zieliński będzie musiał mocno walczyć o miejsce w podstawowym składzie. Konkurencję miałby tam zdecydowanie większą niż w Napoli.



## Nowy trener AS Romy

16 stycznia AS Roma poinformowała o tym, że z pracą w klubie pożegnał się Jose Mourinho. Nie trzeba było długo czekać na oficjalną informację na temat następcy Portugalczyka. Został nim były piłkarz rzymian.

Niemal trzy lata trwała przygoda

Jose Mourinho z AS Romą. „Zawsze będziemy dobrze wspominać jego pracę, ale wierzymy, że w najlepszym interesie klubu konieczne są natychmiastowe zmiany” - przekazał klub za pośrednictwem oficjalnego komunikatu. Nowym trenerem został Daniele De Rossi.

Daniele De Rossi to jedna z



największych legend rzymskiego klubu, w którym spędził niemal całą swoją karierę. Zespół zmienił dopiero u jej schyłku, odchodząc na ostatnie pół roku aktywnej gry w piłkę do argentyńskiego Boca Juniors. Jeżeli chodzi natomiast o jego doświadczenie trenerskie, to w ostatnim czasie zbierał pierwsze szlify w samodzielnej pracy jako trener występującego w Serie C SPAL.

## Polscy łyżwiarze zdobyli dwa medale na Mistrzostwach Europy!

Udany dzień dla polskiej reprezentacji na zakończenie rozgrywanych w Gdańsku mistrzostw Europy w short tracku. Polacy zdobyli w niedzielę dwa medale - srebro w sztafecie mieszanej na 2000 metrów oraz brąz w sztafecie mężczyzn na 5000 metrów.

Polscy łyżwiarze zdobyli srebrny medal w sztafecie mieszanej na 2000 m w mistrzostwach Europy w short tracku. W Gdańsku triumfowali Holendrzy, a trzecie miejsce zajęli Belgowie. Polacy jechali w składzie Nikola Mazur, Kamila Stormowska, Diane Sellier

i Michał Niewiński. Na ostatnich metrach upadli jadący na drugiej pozycji Włosi.

W sztafecie mężczyzn na 5000 metrów w Gdańsku triumfowali Holendrzy, a drugie miejsce zajęli Belgowie. Biało-Czerwoni uplasowali się na pozycji trzeciej. W walce o medale Selliera i Niewińskiego skutecznie wsparli Łukasz Kuczyński i Felix Pigeon.

Idealny dzień dopełnić mogły panie, lecz w swojej sztafecie na 3000 metrów były ostatecznie czwarte.

Fot. Polski Związek Łyżwiarstwa Szybkiego

